



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



Obywatelski
PARLAMENT
Seniorów

Krajobraz
po pandemii.
Program powrotu
do dawnej aktywności

VII sesja
Obywatelskiego Parlamentu Seniorów

**Krajobraz
po pandemii.
Program powrotu
do dawnej aktywności**

KANCELARIA SENATU

WARSZAWA 2022

Przedruk materiałów Kancelarii Senatu w całości lub części możliwy jest wyłącznie za zgodą Kancelarii Senatu. Cytowanie oraz wykorzystanie danych empirycznych dozwolone jest z podaniem źródła.

Materiały z VII sesji Obywatelskiego Parlamentu Seniorów
pod Honorowym Patronatem Marszałka Senatu RP
4 października 2021 r.

Redaktor
Magdalena Narożna

Redaktor techniczny
Jacek Pietrzak

Zdjęcia
Grzegorz Krzyżewski

ISBN 978-83-65711-91-5

Centrum Informacyjne Senatu
Dział Wydawniczy
Warszawa 2022
Nakład 500 egz.

Otwarcie sesji

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski

Szanowni Państwo!

W imieniu Marszałka Senatu RP profesora Tomasza Grodzkiego witam państwa na obradach Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Zapraszam do wysłuchania przemówienia Marszałka skierowanego do państwa.

Marszałek Senatu RP prof. Tomasz Grodzki

Szanowne Panie i Szanowni Panowie! Uczestnicy VII sesji Obywatelskiego Parlamentu Seniorów!

Po raz kolejny serdecznie witam państwa w progach Senatu Rzeczypospolitej Polski. Podobnie jak w ubiegłym roku, mówię z wielką satysfakcją – witajcie w domu! Ogromnie żałuję, że nie mogę spotkać się z państwem osobiście, pozwólcie zatem, że tą drogą gorąco powitam was w naszej siedzibie. Senat jest i będzie waszym domem, tu w szczególności sposób rozumiemy szacunek dla osób w srebrnym wieku, które swoim doświadczeniem, swoimi umiejętnościami mogą najlepiej, jak to możliwe, służyć Polsce – Polkom i Polakom, uczyć młodszych, dbać o nich, dzielić się swoim doświadczeniem zawodowym i życiowym. Robicie to w swoich rodzinach, ale jestem pewien, że nie tylko bliscy mogą i powinni czerpać z waszego doświadczenia i waszej mądrości. Jeśli dziś czegoś szczególnie brakuje w Polsce, to z pewnością autorytetów. Dzięki wam ta luka jest codziennie wypełniana, a naszym wspólnym zadaniem jest sprawić, by wasz głos był donośny i zawsze słyszalny. Temu mają służyć takie spotkania jak dziś, ale także setki, a może i tysiące mniejszych, równie ważnych spotkań organizowanych w ramach pięknie rozwijającego się ruchu Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

Dziękuję wam za waszą mądrość, ale także za to, że potraficie dbać o siebie nawzajem i czuwać nad rozwojem młodszych pokoleń. Kto z nas

w dzieciństwie nie słuchał opowieści swoich babć i dziadków? Któż z nas z wypiekami na twarzy nie wsłuchiwał się w opowieści dorosłych, niecierpliwie czekając, aż sam będzie dorosły? Dziś możemy naszą wiedzę, nasze doświadczenia przekazywać następnym pokoleniom. Obecnie częściej rozjeżdżamy się po świecie, rozdzieliła nas też pandemia, lecz nowe możliwości kontaktu za pośrednictwem mediów społecznościowych chociaż w części to oddalenie rekompensują.

Życzę państwu udanych i owocnych obrad, wymiany myśli i pomysłów. Dziękuję za to, co robicie dla nas wszystkich. Dziękuję bardzo za to, że jesteście z nami.

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski

Teraz głos zabierze pani Krystyna Lewkowicz, przewodnicząca Prezydium Obywatelskiego Parlamentu Seniorów.

Krystyna Lewkowicz *

Szanowni Państwo!

Bardzo serdecznie witam gości i delegatów VII sesji plenarnej Obywatelskiego Parlamentu Seniorów.

Dzięki marszałkowi Senatu profesorowi Tomaszowi Grodzkiemu po raz kolejny możemy się spotkać w tak prestiżowym miejscu, jakim jest Senat Rzeczypospolitej Polski. Obywatelski Parlament Seniorów wyraża głęboką wdzięczność i uznanie dla pana marszałka za możliwość zorganizowania posiedzenia plenarnego w Senacie oraz wsparcie logistyczne VII sesji przez Kancelarię Senatu – to bezcenna pomoc. Decyzja ta postrzegana jest przez naszych delegatów jako wyraz uznania dla demokratycznie wybranej ogólnopolskiej reprezentacji polskich seniorów, docenienie jej odpowiedzialności za losy kraju, aktywności i zaangażowania w problemy życia społecznego oraz poszanowanie ich godności i obywatelskich praw.

Witam naszych gości honorowych i prelegentów dzisiejszej sesji. W imieniu delegatów bardzo serdecznie witam Szefa Kancelarii Senatu pana ministra Adama Niemczewskiego, który już wystąpił w roli gospodarza. Mieliśmy też okazję wysłuchać przesłania pana marszałka

* Krystyna Lewkowicz – przewodnicząca Prezydium Obywatelskiego Parlamentu Seniorów.

Tomasza Grodzkiego, który z powodu podróży zagranicznej nie mógł osobiście przybyć na dzisiejsze spotkanie. Za chwilę w podobnej formie wystąpi pan prezydent Rafał Trzaskowski, który zawsze był obecny na naszych sesjach, ale niestety dzisiaj nie może być z nami.

Wiceprzewodnicząca Parlamentu Europejskiego pani Ewa Kopacz wyraziła ubolewanie, że nie może uczestniczyć w dzisiejszych obradach. Przesyła państwu serdeczne pozdrowienia, wystosowała również list, który zawarliśmy w przekazanych państwu teczkach, materiałach programowych.

Pozwólcie państwo, że powitam naszych gości. Bardzo serdecznie witam panią wicemarszałek Sejmu Małgorzatę Kidawę-Błońską. Witam pana posła Michała Szczerbę, przewodniczącego Parlamentarnego Zespołu do spraw Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Bardzo serdecznie witam pana senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego. Pan prezydent Rafał Trzaskowski będzie gościem sesji zdalnie, natomiast Urząd miasta stołecznego Warszawy i pana prezydenta reprezentuje dzisiaj pani Aldona Machnowska-Góra, wiceprezydent Warszawy. Bardzo serdecznie panią witamy.

Witamy grono dostojnych ekspertów, którzy wystąpią dzisiaj z referatami programowymi. Witam bardzo serdecznie pana profesora Andrzeja Horbana, przewodniczącego Rady Medycznej do spraw COVID-19 przy Prezisie Rady Ministrów. Witam bardzo serdecznie pana profesora Marcina Wiącka, Rzecznika Praw Obywatelskich. Witam pana Grzegorza Błażewicza, zastępcę Rzecznika Praw Pacjenta. Witam bardzo serdecznie pana profesora Piotra Błędowskiego, dziekana Kolegium Ekonomiczno-Społecznego Szkoły Głównej Handlowej, który pełni cały szereg funkcji społecznych.

Bardzo serdecznie witam panią Lidię Ułanowską, dyrektor Departamentu Polityki Senioralnej w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej. Witam naszego gościa, panią Barbarę Szafraniec, prezes Ogólnopolskiego Porozumienia Rad Seniorów. Witam pana Rudolfa Borusiewicza, dyrektora biura Związku Powiatów Polskich. Witam serdecznie panią Bognę Katarzynę Łakińską. Witamy panią poseł Bożenę Żelazowską, która dzisiaj reprezentuje pana Władysława Kosiniaka-Kamasza, od wielu lat naszego stałego gościa. Witam panią Milenę Englot-Brzozowską, reprezentującą dzisiaj pana marszałka województwa opolskiego.

Przekazuję głos pani marszałek Małgorzacie Kidawie-Błońskiej.

Wystąpienia

Małgorzata Kidawa-Błońska*

Szanowna Pani Przewodnicząca! Szanowni Delegaci! Kochani Seniorzy i Seniorzy!

Jest mi niezwykle miło, że ponownie spotykamy się w miejscu, do którego Obywatelski Parlament Seniorów przynależy, w parlamencie. Sala plenarna Sejmu, w której powinno się odbyć to spotkanie, jest tylko kilkadziesiąt metrów stąd, ale dzięki marszałkowi Tomaszowi Grodzkiemu spotykamy się w Senacie. Wierzę, że wkrótce nadejdzie czas, że obrady wrócą do Sejmu. Dziękuję panu marszałkowi za gościnę.

Pamiętam pierwsze spotkanie w 2015 roku, któremu towarzyszył optymizm i przekonanie, że jest bardzo wiele do zrobienia. Były wielkie plany pracy w komisjach, pokazaliście państwo, że potraficie świetnie się zorganizować, były wielkie nadzieje. Potem obrady odbywały się w Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, a teraz są w parlamencie. Ma to dla mnie ogromne znaczenie.

Tegoroczna edycja Obywatelskiego Parlamentu Seniorów jest poświęcona bardzo ważnym problemom seniorów i organizacji senioralnych, podejmuje temat, co dalej po pandemii. Będziecie państwo pracować nad programem powrotu seniorów do dawnej aktywności. Miałam zaszczyt obserwować działania seniorów zarówno w dużych, jak i w małych miejscowościach. Liczba pomysłów na działania jest imponująca. Doszłam do przekonania, że żaden rząd, żaden parlament nie może stanowić prawa dla seniorów bez konsultacji, bez omawiania z nimi, jak te zmiany mają wyglądać. Od tego powinniśmy zaczynać – od konsultowania z wami pomysłów, które dotyczą waszego życia. Głęboko wierzę, że jesteśmy społeczeństwem obywatelskim, i mam nadzieję, że w ramach konsultacji będą powstawały dobre rozwiązania. Wierzę także, że państwa obrady wrócą do sali plenarnej Sejmu, bo władza powinna państwa słuchać.

* Małgorzata Kidawa-Błońska – wicemarszałek Sejmu RP.

Dlaczego? W naszym społeczeństwie ciągle przybywa osób, które wchodzi w wiek senioralny, już ponad 1,7 miliona Polaków ma więcej niż 80 lat. Natomiast w Polsce jest tylko 400 geriatrów, a szacuje się, że powinno ich być prawie dziewięć tysięcy. Ponadto pandemia wymusiła izolację, dla wielu seniorów pozostawanie w domu było bardzo trudnym czasem. Ponieważ państwo podchodzi do sytuacji rozsądnie, to przestrzegaliście zaleceń lekarzy, pozostawaliście w domach, przygotowaliście się do szczepień, zaszczepiliście się. Niestety część z was musiała zmierzyć się z COVID-19.

Powinno się zmienić podejście do problemów seniorów, nie chodzi tylko o kwestię zabezpieczenia finansowego. To jest oczywiście bardzo ważne, ale istotne jest też poszanowanie godności osób starszych i umożliwienie im zachowania niezależności. Każdy przecież chce realizować plany, które miał przez całe życie, a na których realizację brakowało czasu. Seniorzy chcą żyć godnie i sami decydować, w jaki sposób. Zabezpieczenie finansowe oczywiście też jest bardzo ważne, bo prognozy dotyczące emerytur są bardzo niepokojące, w przyszłości nasze emerytury mogą być bardzo niskie.

By skutecznie przeciwdziałać tym zjawiskom, potrzeba mądrych i systemowych rozwiązań. Podczas spotkań organizowanych w ramach akcji Polska Seniora, organizowanej przez moje koleżanki i kolegów, kierowanej przez posłankę Marzenę Okłę-Drewnowicz, zostały wypracowane konkretne propozycje.

Zwróciliśmy uwagę, że seniorzy stają się coraz mniej samodzielni, na przykład mieszkanie na czwartym piętrze w budynku bez windy wielu zamyka w domach. Potrzebne jest dofinansowanie budowania wind, ale też rehabilitacji, oraz – w sytuacji, kiedy senior już nie jest samodzielny – zapewnienie mu opieki w domu pomocy społecznej. W takim domu opieki społecznej, gdzie nie tylko spędza się czas, ale także kształci się, rozwija, walczy z chorobą czy odzyskuje kondycję.

Na wspomnianych spotkaniach rozmawialiśmy także o ważnym dla wielu z państwa dodatku wdowim. Jak państwo zauważyli, po śmierci małżonka druga osoba zostaje w bardzo trudnej sytuacji – nie tylko odchodzi jej najbliższy, ale także gospodarstwo domowe traci część dochodu. Stąd pomysł, żeby dać seniorom możliwość wyboru – żeby mogli na przykład pobierać, zamiast własnej, 80 procent emerytury zmarłego małżonka, jeśli zarabiał on więcej, albo mogli pobierać do własnej emerytury dodatkowe świadczenie w wysokości ¼ emerytury zmarłego małżonka. Dałoby to szansę godniejszego i lepszego życia. Mam nadzieję, że to rozwiązanie zyska akceptację i zostanie wprowadzone.

O takich propozycjach z państwem rozmawiamy, uczymy się od was, słuchamy was. Bez konsultacji taki projekt, jak dotyczący dodatku wdowiego, by nie powstał. Seniorzy muszą odzyskać głos w swoich sprawach, ważnych sprawach. Konieczne jest powołanie pełnomocnika rządu do spraw polityki senioralnej, zaś Obywatelski Parlament Seniorów powinien wrócić do Sejmu i otrzymać pełne prawa, na co dzień normalnie funkcjonować.

Życzę państwu, żeby dzisiejsze obrady przyniosły rozwiązania wielu problemów, odpowiedź na pytanie, co jest najważniejsze. Niech to spotkanie będzie inspiracją do tworzenia dobrego, mądrego prawa. Państwo pokazują, jak należy działać, a jako politycy powinniśmy się od was uczyć, jak osiągnąć konsensus. Mam nadzieję na ciekawe obrady i z niecierpliwością czekam na kolejne, za rok. Dziękuję bardzo.

Krystyna Lewkowicz

Szanowni Państwo!

Za chwilę połączymy się zdalne z panem prezydentem Rafałem Trzaskowskim.

Warszawski samorząd ma ogromne zasługi dla Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Uratował go w 2016 roku i w następnych latach od popadnięcia w niebyt, utwierdzał nas w przekonaniu, że warto walczyć o ideały, które reprezentuje Obywatelski Parlament Seniorów. Co niezwykle ważne, wspierał nas finansowo. Potencjał naszego wolontariatu jest ogromny, ale do działania potrzebne są jeszcze fundusze na wymierne koszty. To wszystko otrzymywaliśmy przez cztery lata od warszawskiego samorządu.

Korzystając z obecności pani wiceprezydent, zwracam się z prośbą o przywrócenie w kolejnych budżetach Warszawy wsparcia dla Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, którego od dwóch lat z powodu pandemii nam nie udzielano. Bez względu na to cały czas działamy i tylko w 2021 roku, który przyniósł szereg ograniczeń z powodu COVID-19, zorganizowaliśmy sześć regionalnych konferencji Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, w tym dwudniowe. Bardzo serdecznie proszę panią prezydent o przychyłność przy ustalaniu budżetu warszawskiego.

Zapraszam teraz do zabrania głosu pana prezydenta Rafała Trzaskowskiego.

Rafał Trzaskowski*

Szanowni Państwo!

Obywatelski Parlament Seniorów zbiera się już po raz siódmy. Cieszę się, że ponownie macie państwo okazję spotkać się w miejscu, które do takiego spotkania jest najbardziej adekwatne – w gmachu polskiego parlamentu, w salach Senatu Rzeczypospolitej. Dziękuję panu marszałkowi Tomaszowi Grodzkiemu, że po kilkuletniej przerwie, kiedy z przyjemnością gościliśmy posiedzenia Obywatelskiego Parlamentu Seniorów w Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, jego obrady znowu wróciły na Wiejską. Myślę, że to dodaje temu spotkaniu właściwej rangi.

W Polsce jest około dziewięć milionów seniorów. To miliony Polek i Polaków, którzy mają swoje konkretne potrzeby, ale też ciekawe pomysły, ogromną chęć do działania. Widać to w codziennej aktywności państwa regionalnych delegatur, widać to każdego roku na sali obrad, gdy dyskutujecie o sprawach najważniejszych dla społeczności seniorów, a więc niezwykle ważnych dla całej Polski. To bardzo istotne, żeby państwa głos był słyszalny. Wierzę, że Obywatelski Parlament Seniorów w tym pomaga i dlatego jestem dumny, że jako stołeczny samorząd mogliśmy wspierać tę ważną inicjatywę w minionych latach. Jestem przekonany, że będziemy kontynuować współpracę.

Życzę państwu owocnych obrad, a także uważnych słuchaczy wśród decydentów. Wszystkiego dobrego.

Krystyna Lewkowicz

Bardzo dziękuję. Teraz proszę o zabranie głosu pana posła Michała Szczerbę, przewodniczącego Parlamentarnego Zespołu do spraw

* Rafał Trzaskowski – prezydent m.st. Warszawy.

Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Nie muszę państwu przedstawiać pana posła, ponieważ od ponad 12 lat zawsze i wszędzie nam towarzyszy i służy pomocą. Jest „dobrym duchem” ruchu senioralnego. Witamy pana posła i prosimy o zabranie głosu.

Michał Szczerba*

Szanowna Pani Przewodnicząca! Pani Marszałek! Wszyscy Wymienieni Wcześniej Goście! Delegatki i Delegaci na VII sesję Obywatelskiego Parlamentu Seniorów!

Ponownie spotykamy się w gościnnym Senacie, który – bardzo wyraźnie to podkreślam – gości ogólnopolską reprezentację dziewięciu milionów senierek i seniorów zrzeszonych w różnych organizacjach senioralnych, emeryckich, Uniwersytetach Trzeciego Wieku oraz gminnych radach seniorów.

Tytuł dzisiejszej sesji, *Krajobraz po pandemii. Program powrotu do dawnej aktywności*, odzwierciedla wszystko, o czym dzisiaj będziemy rozmawiać. „Krajobraz po pandemii” brzmi trochę jak „krajobraz po bitwie”. Rzeczywiście, każda z kolejnych fal pandemii to był rodzaj bitwy. Nikt nie powinien zwalniać rządu z odpowiedzialności za decyzje, za opóźnienia, za nietrafione zakupy czy zdefraudowane środki. To również był czas, kiedy seniorzy mieli utrudniony dostęp do ochrony zdrowia, do praw zagwarantowanych im w konstytucji.

Dzisiaj obchodzimy Światowy Dzień Onkologii. Z powodu nowotworu umiera w Polsce rocznie 100 tysięcy Polek i Polaków. Warto o tym mówić, warto to przypominać.

Pandemia zmieniła życie seniorów, przyzwyczajenia, ograniczyła aktywności, kontakty, spotkania rodzinne. To prowadzi do dramatu samotności. W lutym tego roku rząd Japonii, przerażony wzrostem liczby samobójstw w pandemii, powołał nowego ministra, ministra do spraw samotności. Postawił on przed sobą ambitny cel przeciwdziałania samotności i izolacji oraz podjął zobowiązanie, żeby chronić więzi między ludźmi. Myślę, że zjawisko samotności, szczególnie wśród seniorów, warto dzisiaj omówić.

* Michał Szczerba – poseł, przewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

Oprócz samotności dramat przeżywają również osoby z chorobami otępiennymi. Organizacje zajmujące się alzheimerem alarmują, że covid może być niczym koń trojański – może przyczynić się do zwiększenia liczby osób z zaburzeniami neuropoznawczymi. Z tego miejsca po raz kolejny przypominam o zobowiązaniu ministra zdrowia, rządu do przygotowania Polskiego planu alzheimerowskiego. Mimo że jego założenia zostały przygotowane przez organizacje alzheimerowskie już w 2011 roku, nic w tej sprawie się nie dzieje. Polska jest jednym z kilku krajów Unii Europejskiej, które nie mają planu alzheimerowskiego, planu dotyczącego kwestii diagnostyki, leczenia oraz, co bardzo istotne, również wspierania opiekunów osób z chorobami otępiennymi, w szczególności z chorobą Alzheimera.

Wróćmy do problematyki legislacyjnej. Obywatelski Parlament Seniorów apelował o zajęcie się kwestią pierwszeństwa pieszych. Pierwszego czerwca 2021 roku weszły w życie przepisy, które określamy jako pierwszeństwo pieszych. Zgodnie z nimi osoba, która zbliża się do przejścia dla pieszych, w widoczny sposób sygnalizuje gotowość przejścia przez przejście dla pieszych, zawsze ma pierwszeństwo przed pojazdem. Mam nadzieję, że ta zmiana ustawy – Prawo o ruchu drogowym przyczyni się do zmniejszenia liczby wypadków śmiertelnych oraz liczby rannych na przejściach dla pieszych.

W kwestii funkcjonowania gminnych rad seniorów nastąpiła bardzo symboliczna, niewielka zmiana. Pierwszego czerwca 2021 roku prezydent podpisał nowelizację ustaw o samorządzie gminnym, samorządzie powiatowym i samorządzie wojewódzkim. W ustawie o samorządzie gminnym w artykule 5c dodano ustęp dotyczący funkcjonowania gminnych rad seniorów. Udało się tego dokonać dzięki współpracy ze środowiskiem organizacji senioralnych, z panią przewodniczącą Krystyną Lewkowicz. Istniejące przepisy wciąż są jednak niewystarczające. Wspomniana zmiana polega na dodaniu gminnej radzie seniorów jednej kompetencji – może ona zgłosić do uprawnionych podmiotów wnioski o podjęcie inicjatywy uchwałodawczej, a tryb zgłaszania wniosku ma określać statut gminy. Zależało nam na wprowadzeniu tego narzędzia, żeby seniorzy mogli inicjować pewne rozwiązania, w szczególności na szczeblu lokalnym.

W tej samej nowelizacji w bardzo dużym zakresie zostały zmienione przepisy dotyczące funkcjonowania młodzieżowych rad gminy. Ustawodawca dookreślił też kompetencje i sposób powoływania młodzieżowych rad na szczeblu samorządu powiatowego i wojewódzkiego. Trzeba wyraźnie podkreślić, że obecnie istnieje bardzo duża dysproporcja między dookreśleniem kompetencji młodzieżowych rad gminy a kompetencjami rad seniorów.

Od stycznia 2020 roku leży w Sejmie projekt ustawy złożony przez klub Koalicji Obywatelskiej, który dotyczy dookreślenia funkcji, kompetencji i sposobu finansowania rad seniorów na poziomie gminnym oraz wprowadza podobne regulacje na poziomie powiatowym i wojewódzkim. Zwracam się z prośbą do wszystkich organizacji Obywatelskiego Parlamentu Seniorów o wsparcie w zakresie skłonienia decydentów do dalszego procedowania tego projektu, który został odłożony na bok. W tym projekcie politykę senioralną dodaje się do zadań własnych gminy, znajduje się ona także w zadaniach własnych powiatu i województwa.

Bardzo ważna jest również kwestia ustawy o osobach starszych. Corocznie Sejm i Senat otrzymują informację rządu na temat sytuacji osób starszych, ale jako współtwórca tej ustawy uważam, że to nie jest realizowane w dostateczny sposób. Przedstawiany raport to zbiór różnych danych statystycznych, które pokazują pewien obraz życia seniorów w naszym kraju. Nie o to jednak chodzi. Informacja o sytuacji osób starszych miała być „świętem seniora” w Sejmie i Senacie, miała być pogłębioną dyskusją na temat problematyki osób starszych. Pani marszałek Małgorzata Kidawa-Błońska wspomniała, że cały czas brakuje pełnomocnika do spraw osób starszych, brakuje takiej funkcji. W Japonii jest tworzona funkcja ministra do spraw samotności, bo rząd dostrzega pewien problem, pewne zjawisko społeczne, któremu należy przeciwdziałać, a w Polsce od sześciu lat nie można się doprosić o stanowisko pełnomocnika do spraw osób starszych.

Niezbędne jest też doprecyzowanie, podobne jak w wypadku gminnych rad seniorów, kompetencji Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Wspaniale, że państwo się spotykacie, że wspólnie pracujecie, wyrazi szacunku dla pani przewodniczącej Krystyny Lewkowicz, również za otwieranie przy udziale państwa kolejnych delegatur, z których ostatnia powstała w województwie zachodniopomorskim. Powinny istnieć określone ramy prawne funkcjonowania Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Pojawia się jednak problem. Z jednej strony powinniśmy wspólnie z państwem wypracować modelowe rozwiązania, które mają szansę kiedyś stać się prawem. Zachęcam, by przestrzenią do tego był Parlamentarny Zespół do spraw Uniwersytetów Trzeciego Wieku, w którym wiceprzewodniczący, senator Krzysztof Kwiatkowski, jest bardzo aktywny. Z drugiej strony odczuwam niepokój, że podczas procesu legislacyjnego *de facto* nie będzie gwarancji utrzymania konkretnych zapisów, stracimy kontrolę nad przepisami. W toku prac legislacyjnych dobre przepisy prawa mogą zostać zepsute i nie wiem, co z tego wyjdzie. Ani pani marszałek, ani ja nie weźmiemy za to jakiegokolwiek odpowiedzialności.

Wspólnie wypracujmy dobre rozwiązania, a gdy będą gotowe, nie pozwólmy im leżakować przez kilka lat albo ich zepsuć. Nie możemy na to pozwolić, bo inicjatywa Obywatelskiego Parlamentu Seniorów jest zbyt cenna, żeby tę wielką wartość społeczną zepsuć przez nieodpowiedzialne decyzje.

Jeszcze raz bardzo dziękuję za obecność. Dziękuję za przyjazd do Warszawy. Dziękuję pani przewodniczącej, że razem z Prezydium znowu podjęła się organizacji tego wydarzenia. Przez całe dzisiejsze posiedzenie jestem do państwa dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Krystyna Lewkowicz

Bardzo dziękuję, Panie Pośle. Szanowni Państwo, gościmy dzisiaj pana senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego. Zapraszam pana senatora do przekazania pozdrowień dla Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Korzystając z okazji, poproszę pana senatora o pomoc, będzie to świetna okazja, żeby porozmawiać.

Przepraszam za zmianę scenariusza, ale myślę, że państwo z wielką radością powitacie pana senatora w naszym gronie.

Bardzo serdecznie dziękuję za zaproszenie. Państwo wiecie, że wasze problemy są mi bliskie od lat. Nigdy nie zapomnę – mówił o tym pan przewodniczący, pan poseł Michał Szczerba – o problemie osób, które są w najtrudniejszej sytuacji zdrowotnej. Osoba dotknięta chorobą otępienną często nie ma świadomości, że jej doświadcza, a czasami jest to osoba samotna. Trudna sytuacja, w jakiej znajduje się chory, dotyka nie tylko jego samego, ale także osoby mu bliskie, które go wspierają. Najlepiej wiedzą one, że w Polsce system publicznej pomocy dla takich osób prawie nie funkcjonuje, a jeśli funkcjonuje, to jest namiastką realnej pomocy. Sytuacja jest dramatyczna, bo obecnie w Polsce to osoby bliskie za państwo polskie dźwigają trud wsparcia osób chorych, rozwiązywania ich problemów dnia codziennego.

Wyjątkowo smutne jest, że choć upływa prawie sześć lat od ogłoszenia raportu NIK dotyczącego chorób otępiennych, niewiele się w tej kwestii zmieniło. Podobnie jak pan poseł Michał Szczerba, deklaruję, że jestem do państwa dyspozycji we wszystkich sprawach. W Senacie możemy wychodzić z inicjatywami ustawodawczymi, a szczególnie w tej sprawie musimy mówić wyjątkowo mocnym głosem. Problemów związanych ze służbą zdrowia jest wiele.

Ze wszystkich państw Unii Europejskiej Polska utrzymuje najwyższą granicę wieku uprawniającą do bezpłatnych leków – jest to 75 lat. Lista tych leków jest zbyt krótka, nie ma na niej leków nowoczesnych, ale nawet ten skromny zakres pomocy w Polsce to granica 75 lat. W Wielkiej Brytanii do darmowych leków uprawnia wiek 60 lat, w niektórych krajach bałtyckich 65 lat, a u nas 75 lat. Przygotowałem projekt nowelizacji ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków

* Krzysztof Kwiatkowski – senator, przewodniczący senackiej Komisji Ustawodawczej, wiceprzewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

publicznych, który zakłada obniżenie wieku uprawniającego do bezpłatnych leków do 70 lat. Ta inicjatywa ustawodawcza została już przyjęta przez Senat i trafiła do Sejmu. Mam nadzieję, że projekt zostanie przyjęty ponad podziałami politycznymi.

Jest planowana kolejna inicjatywa, uruchomienie realnego programu pomocy osobom z chorobami otępiennymi. Życzę państwu, żebyśmy podczas spotkania za rok mogli powiedzieć, że obie inicjatywy, i ta, która już jest w Sejmie, i ta planowana, zostały przyjęte, że to osiągnęliśmy. To byłoby rozwiązanie konkretnych problemów polskich seniorów.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję za zaproszenie. Zawsze jestem do państwa dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Krystyna Lewkowicz

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze. Zwracam się do pana z prośbą o pomoc. Nie muszę przekonywać, że delegatury regionalne Obywatelskiego Parlamentu Seniorów są niezwykle ważnym elementem naszej organizacji. Od dwóch lat próbujemy powołać delegaturę łódzką, już dwa razy do tego podchodziliśmy, ale niestety nieskuteczne. Coś nam to uniemożliwia.

Dzisiaj na sali jest obecne silne przedstawicielstwo delegatów łódzkich, w tym regionie są wspaniałe Uniwersytety Trzeciego Wieku, prężnie działają różne organizacje. Nie umiem powiedzieć, dlaczego właśnie tam nie udaje się powołać delegatury.

Proszę pana senatora o pomoc w tej sprawie. Mam nadzieję, że dzięki pana osobistemu zaangażowaniu uda się powołać tę delegaturę. Gdyby zechciał pan poświęcić mi czasu, chętnie przyjadę na spotkanie, żeby wysłuchać pana opinii. Czy może pan mi to obiecać?

Krzysztof Kwiatkowski

Oczywiście, z jedną drobną korektą – to ja do pani przewodniczącej przyjadę, proszę wskazać czas i miejsce. Jesteśmy umówieni.

Krystyna Lewkowicz

Serdecznie dziękuję. Proszę państwa, do tematyki poruszanej przez naszych przedmówców będziemy jeszcze wracać. Teraz oddaję głos naszym wybitnym ekspertom, którzy zaszczytili nasze dzisiejsze obrady.

Jako pierwszego proszę o zabranie głosu pana profesora Marcina Wiącka, Rzecznika Praw Obywatelskich. Pierwszy raz mamy przyjemność i zaszczyt gościć pana w naszym gronie. Serdecznie gratuluje panu objęcia tego stanowiska i deklaruję, że tak jak z poprzednimi rzecznikami, tak Obywatelski Parlament Seniorów ma nadzieję znakomicie ułożyć sobie współpracę z panem. Bardzo serdecznie zapraszam do zabrania głosu.

Ochrona praw seniorów w działalności Rzecznika Praw Obywatelskich

Szanowna Pani Przewodnicząca! Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Serdecznie dziękuję. Jest to dla mnie ogromny zaszczyt, że mogę uczestniczyć w dzisiejszym posiedzeniu Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Deklaruję pełną współpracę i wsparcie dla państwa działalności, jak również udział w przedsięwzięciach organizowanych przez państwa, w tym oczywiście w plenarnych posiedzeniach.

Zgodnie z preambułą i art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ochrona godności człowieka jest centralnym zadaniem wszystkich władz publicznych. Obowiązek ten oznacza konieczność ochrony ludzi najsłabszych, o szczególnych potrzebach, którym jako społeczeństwo jesteśmy winni wsparcie. Do tej grupy zaliczają się seniorzy, osoby, które często z naturalnych przyczyn mają problemy z funkcjonowaniem w codziennym życiu. W tym zakresie mam zamiar kontynuować działania podejmowane przez wspańiałych i pełnych empatii ludzi pracujących w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich, których miałem zaszczyt poznać, gdy objął ten urząd.

Powiem o inicjatywach, które były, i tych, które deklaruję, że będą w przyszłości podejmowane, w celu wsparcia osób starszych.

W 2020 roku, kiedy wszyscy uczyliśmy się żyć w nowej sytuacji pandemicznej, ze wszystkimi narzuconymi nam ograniczeniami i zaleceniami przestrzegania środków bezpieczeństwa, w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich przygotowano szereg wydarzeń poświęconych osobom najsłabszym, osobom najbardziej narażonym na zakażenie, dla których czas izolacji był najbardziej uciążliwy. Taką grupą są osoby starsze, w szczególności osoby dotknięte chorobami ołępiennymi. W czerwcu ubiegłego roku zorganizowano cykl trzech seminariów internetowych, z nadzieją, że choć trochę pomogą one rodzinom, w których pojawiła

* Dr hab. Marcin Wiącek – prof. UW, Rzecznik Praw Obywatelskich.

się choroba otępienna, przetrwać ten trudny czas bez dostępu do opieki medycznej, rehabilitacji, bez wsparcia pracowników opieki społecznej czy wolontariuszy. Na pierwszym z nich rozmawiano o tym, jak radzić sobie w trudnych sytuacjach związanych z opieką nad osobą dotkniętą chorobą otępienną. Drugie seminarium było poświęcone komunikacji w rodzinie z osobą z demencją, jak powinna wyglądać, jaki powinien być ton głosu, jak formułować zdania, aby zachować poprawne relacje i nie przysparzać stresu osobie chorej. Trzecie spotkanie zostało zorganizowane we współpracy z Polskim Instytutem Notarialnym, którego przedstawiciele opowiedzieli, jakie czynności prawne można wykonać, aby zabezpieczyć dobro osoby dotkniętej demencją.

Pytania zadawane przez internautów podczas tych seminariów skłoniły Związek Stowarzyszeń Alzheimer Polska, Polski Instytut Notarialny i Rzecznika Praw Obywatelskich do przygotowania dwóch opracowań: *Otępienie (demencja) – najczęściej zadawane pytania* oraz *Otępienie (demencja) – problemy prawne*.

We wrześniu 2021 roku, podczas corocznej konferencji poświęconej osobom żyjącym z chorobą Alzheimera, eksperci mówili o tym, jak epidemia wpłynęła na sytuację tych pacjentów. Choć debata dotyczyła sytuacji osób z chorobami otępiennymi, to wiele spostrzeżeń można odnieść do wszystkich seniorów.

Obowiązujące w czasie pandemii ograniczenia miały szczególnie negatywny wpływ na samopoczucie osób starszych. Jednym z takich ograniczeń była całkowita izolacja. Nagle wszyscy pozamykali się w domach, seniorzy zostali pozbawieni wizyt rodziny, przyjaciół, możliwości pójścia do kościoła czy choćby na spacer. Dodatkowo ogromny niepokój wywołały dochodzące ze wszystkich mediów ostrzeżenia, że najbardziej narażone na chorobę i śmierć są osoby starsze. Umiejący obsługiwać komputer mogli chociaż przez komunikator zobaczyć swoich bliskich i porozmawiać, jednak znaczna część seniorów widziała innych ludzi tylko przez okno, mogła z nimi rozmawiać tylko przez telefon lub przez drzwi mieszkania. Czas odosobnienia oraz niepokój o bezpieczeństwo swoje i bliskich znacząco wpłynęły na pogorszenie stanu zdrowia zarówno fizycznego, jak i psychicznego u osób starszych.

Niewątpliwie wpływ na to miało również ograniczenie, a niekiedy nawet pozbawienie dostępu do opieki medycznej czy rehabilitacji. Paradoksalnie eksperci dostrzegli jednak pewien pozytywny efekt tej dramatycznej sytuacji: dopiero w pandemii rodziny wielu seniorów zwróciły uwagę na ich niesamodzielność, bezradność i na to, że wymagają oni wsparcia i opieki. Ponadto, jak podkreśliła wybitna neurolog, pani profesor Maria Barcikowska, potwierdzono udział przewlekłego procesu

zapalnego, jakim niewątpliwie jest infekcja COVID-19, w patogenezie choroby Alzheimera. Przewlekły proces zapalny stanowi istotny czynnik ryzyka zwiększenia liczby pacjentów z tą chorobą, szczególnie w krajach o niższym poziomie rozwoju ekonomicznego, gorszej edukacji i z wieloletnimi zaniedbaniami zdrowotnymi. Musimy się więc liczyć z faktem, że populacja osób chorych na chorobę Alzheimera dramatycznie wzrośnie w ciągu następnych kilkunastu lat.

Na jednej z wcześniejszych konferencji alzheimerowskich organizowanych w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich padły niezwykle ważne słowa – „wiedza, wsparcie i współdziałanie”. Zostały one wypowiedziane odnośnie do sytuacji osób z chorobą otępienną. Wiedza – jest pierwszym krokiem do zrozumienia i zaakceptowania choroby oraz udzielenia skutecznego wsparcia osobom z demencją i ich rodzinom. Wsparcie – jest potrzebne rodzinnym opiekunom, żeby chory mógł jak najdłużej przebywać z bliskimi w środowisku, które dobrze zna. Współdziałanie – rodziny, ośrodka zdrowia i ośrodka opieki społecznej jest konieczne dla zapewnienia choremu dostępu do leczenia, rehabilitacji i opieki.

Te trzy elementy można zastosować także do sytuacji pandemicznej. Wiedza o chorobie COVID-19 pozwoli zrozumieć mechanizm jej działania, zastosować odpowiednie środki zabezpieczenia, aby zminimalizować ryzyko zakażenia. Wsparcie jest potrzebne każdemu, kto zachoruje, zarówno w postaci słów otuchy, jak i pomocy w zrobieniu zakupów, załatwianiu innych spraw. Z kolei współdziałanie rodziny, ośrodka zdrowia i ośrodka opieki społecznej znacząco ułatwi zorganizowanie niezbędnej pomocy osobie, która jej potrzebuje. Te trzy elementy są konieczne do zorganizowania choremu, jego bliskim odpowiednich warunków do życia i radzenia sobie z codziennymi trudnościami. To dotyczy zarówno przypadków choroby przewlekłej, jaką jest choroba otępienna, jak też sytuacji pandemicznej.

Wiele z wymienionych tu potrzeb związanych ze zdrowiem czy opieką można by zaspokoić, gdyby zostały uwzględnione rekomendacje wypracowane przez Komisję ekspertów do spraw osób starszych, działającą przy Rzeczniku Praw Obywatelskich. Zostały one zamieszczone w raporcie o sytuacji osób starszych w Polsce. Jest on adresowany do wszystkich instytucji, organizacji i osób, które mają wpływ na jakość życia osób starszych w naszym kraju. We wstępie do tego raportu można przeczytać zalecenie, które pochodzi z rekomendacji Rady Europy z 2014 roku dla państw członkowskich: „Ochrona godności osób starszych powinna być zagwarantowana we wszelkich okolicznościach, a także w przypadku zaburzeń umysłowych, niepełnosprawności, choroby i stanów terminalnych.”

Raport zawiera listę wyzwań – czyli problemów, z którymi musimy się zmierzyć – oraz listę rekomendacji – propozycji rozwiązań tych problemów. Są to między innymi: międzynarodowe standardy ochrony praw osób starszych, zabezpieczenie społeczne, praca zawodowa, nadużycia i przemoc, zdrowie i opieka zdrowotna, przestrzeń publiczna, aktywność społeczna, aktywność edukacyjna i kulturalna, komunikacja społeczna oraz przestrzeń wirtualna.

Komisja ekspertów zwróciła uwagę na przykład na to, że „brak aktualizowanej diagnozy rzeczywistych potrzeb zdrowotnych i opiekuńczych osób starszych, niepełnosprawnych stanowi barierę w tworzeniu odpowiedniego systemu leczenia i wsparcia opiekuńczego”. Wskazała jako ważne przygotowanie w każdej gminie planów rozwoju usług zdrowotnych i opiekuńczych dla osób starszych na podstawie realnej prognozy sytuacji i potrzeb, co wymaga uzyskiwania i gromadzenia przez samorządy rzetelnych informacji o populacji osób starszych i ich potrzebach. Przedstawiła też potrzebę powszechnego prowadzenia badań przesiewowych wśród osób starszych, w tym wykonywania testów stosowanych w innych krajach do jak najwcześniejszego postawienia diagnozy otępienia – najczęstszej przyczyny niepełnosprawności u seniorów w wieku 65 plus.

W Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich kilka tygodni temu odbyła się konferencja alzheimerowska. Podczas niej akcentowałem potrzebę dostępu do badań przesiewowych, co nadal jest problemem w naszym kraju.

Serdecznie zachęcam państwa do zapoznania się z całym raportem, o którym powiedziałem przed chwilą. Jest on dostępny na stronie internetowej Rzecznika Praw Obywatelskich. Widzę ogromne pole do działania dla państwa, aktywnych seniorów, aby w swoim imieniu, ale także w imieniu innych, swoich krewnych, sąsiadów, w samorządach lokalnych i u przedstawicieli parlamentu z waszych okręgów wyborczych upominali się państwo o realizację przedstawionych w raporcie zaleceń. To jest w interesie nas wszystkich.

Pani Przewodnicząca! Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Jeszcze raz powtórzę to, co powiedziałem na wstępie – jesteśmy wszyscy winni naszym seniorom najwyższy szacunek, pomoc i wsparcie. Jest to nasz obowiązek, wszystkich ludzi, wszystkich członków społeczeństwa. Jako Rzecznik Praw Obywatelskich mogę zapewnić, że walka o poprawienie poziomu ochrony praw seniorów jest moim priorytetem podczas sprawowaniu urzędu. Bardzo dziękuję za zaproszenie, dziękuję za to, że mogłem tu być.

Krystyna Lewkowicz

Bardzo dziękuję za to wystąpienie. Proszę o zabranie głosu pana profesora Andrzeja Horbana, przewodniczącego Rady Medycznej do spraw COVID-19 przy Prezesie Rady Ministrów. Serdecznie zapraszam.

Wpływ pandemii na życie seniorów

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Bardzo dziękuję za zaproszenie. Kilka dni temu, jak poseł Michał Szczerba zaprosił mnie, bym przed państwem wystąpił, trochę się zmartwiłem, bo niewiele wiem na temat starszych osób...

Jestem starym nauczycielem akademickim, więc jak czegoś nie wiem, to zaczynam szukać źródła informacji. Okazuje się, że są bardzo piękne materiały pokazujące, jak się kształtuje w Polsce demografia.

Proces starzenia się ludności z jednej strony jest niesłychanie korzystnym zjawiskiem, bo jest spowodowany wydłużeniem się trwania życia, ale z drugiej strony jest pogłębiany przez niski poziom dzietności, co już nie jest tak dobrą sytuacją. Obecnie tak zwany indeks starości wynosi 121, co oznacza, że na stu wnuczków, czyli dzieci w wieku 0–14 lat, przypada 121 dziadków, czyli osób w wieku 65 i więcej, a różnica wielkości tych populacji wynosi 1,2 miliona na niekorzyść dzieci. Na szczęście na terenach wiejskich jest więcej dzieci niż osób starszych, ale ta różnica wynosi zaledwie 100 tysięcy.

Indeks starości wzrasta z roku na rok i w przyszłości będzie skutkował zmniejszeniem się podaży pracy i utrudnieniami w systemie zabezpieczenia społecznego. Polska będzie musiała zmierzyć się ze wszystkimi problemami wynikającymi z niekorzystnych trendów demograficznych. Liczba ludności w Polsce zmniejsza się począwszy od 2012 roku, z wyjątkiem nieznacznego wzrostu w 2017 roku. Na zmiany w liczbie ludności w ostatnich latach wpływ ma przede wszystkim niski przyrost naturalny, który pozostaje ujemny od 2013 roku. W 2020 roku liczba urodzeń była niższa od liczby zgonów o ponad 122 tysiące. Współczynnik przyrostu naturalnego, czyli na tysiąc osób, wyniósł –3,2.

* Prof. Andrzej Horban – przewodniczący Rady Medycznej do spraw COVID-19 przy Prezesie Rady Ministrów.

Na sytuację w 2020 roku największy wpływ miała najwyższa od kilkudziesięciu lat liczba zgonów. Ich liczba przekroczyła o ponad 100 tysięcy średnioroczną wartość z ostatnich 50 lat, to jest 477 tysięcy *versus* 364 tysiące. Podwyższona umieralność dotknęła zarówno kobiety, jak i mężczyzn.

Niekorzystna sytuacja w zakresie umieralności przyczyniła się do rekordowo niskiego poziomu przyrostu naturalnego, zwłaszcza, że w zeszłym roku był niski poziom urodzeń. Na koniec 2020 roku statystyczny mieszkaniec Polski miał przeciętnie prawie 42 lata.

Odnosnie do struktury wieku ludności, mediana rośnie. Od początku lat 90. XX wieku wzrosła o ponad pięć lat. Niezmiennie rośnie liczba osób w wieku powyżej 65 lat, w 2020 roku zwiększyła się o 173 tysiące w stosunku do wielkości 7,1 miliona osób. Udział ludności z tej grupy wiekowej w ogólnej populacji jest określony wskaźnikiem starości, który w 2020 roku wynosił 18,6%. Trzydzieści lat temu osoby w starszym wieku stanowiły tylko 10% ludności i to jest miarą wyzwań, które stoją przed nami i przed państwem. To zupełnie nowa sytuacja. Obserwowany z roku na rok wzrost liczby osób w wieku starszym wynika z zasilania tej grupy coraz liczniejszymi osobami urodzonymi w latach 50. Niestety zmniejsza się liczba i odsetek osób w wieku dorosłym, czyli od 15. do 64. roku życia.

Proces starzenia się społeczeństwa cały czas ulega przyspieszeniu. Wskazują na to tendencje dotyczące zwiększania się udziału w populacji ludności w wieku poprodukcyjnym, czyli 60–65 lat. W ciągu ostatnich 20 lat liczebność tej zbiorowości zwiększyła się o prawie 3 miliony, do wielkości 8,5 miliona. Taka jest skala wyzwań. W tym samym okresie, w ciągu tych 20 lat odsetek wzrósł z niespełna 15% do ponad 22%. Na zwiększanie się liczby osób w wieku poprodukcyjnym wpływ ma wzrost liczebności grupy osób w sędziwym wieku, czyli 85 lat i więcej. W 2000 roku ta grupa liczyła 774 tysiące osób, czyli 2% ogółu ludności, a w 2020 liczyła już prawie 1,7 miliona osób, czyli 4,4% ogólnej populacji. To są dane podawane przez GUS, niedawno opublikowane, dostępne dla wszystkich.

Dwukrotny wzrost liczby osób w wieku poprodukcyjnym wynika również z wydłużenia dalszego trwania życia. Po części jest to spowodowane poprawą poziomu medycyny. Pamiętam, jaki był poziom medycyny, kiedy zaczynałem, czyli 50 lat temu. Znacznie różni się od jej obecnego poziomu. Cały czas jest problem z mężczyznami, którzy w Polsce żyją znacząco krócej niż kobiety. Grupa osób w sędziwym wieku jest silnie zróżnicowana, liczebnie zdecydowanie przeważają kobiety, jest ich 70% kobiet. Jest tak po części z winy mężczyzn, którzy prowadzą bardziej niesportowy tryb życia niż panie.

Ostatni rok minął pod znakiem epidemii COVID-19. Wiemy, że sto lat temu była grypa hiszpanka, w której zginęło wiele milionów osób. W swoim życiu miałem do czynienia z kilkoma epidemiami. Ewene-mentem tej epidemii jest to, że pierwsze doniesienia były uspokajające. Sądzono, że będzie podobnie jak w wypadku grypy. I nagle przyszły wiadomości z Lombardii, które zmroziły krew w żyłach wszystkim lu-dziom odpowiadającym za organizację ochrony zdrowia, bo okazało się, że głównym powodem hospitalizacji chorych jest ciężkie śródmiąższowe zapalenie płuc, które bardzo szybko przeradza się w ARDS, czyli ostry zespół niewydolności oddechowej. Śmiertelność pacjentów z tym zespo-łem w warunkach oddziału intensywnej terapii zwykle wynosi 40%. Z Lombardii przyszły informacje, że śmiertelność w grupach starszych osób sięga 90%. Powodem tego była duża liczba pacjentów wymagających intensywnej terapii tlenowej i nie tylko tlenowej, bo w grę wchodził ostry zespół niewydolności oddechowej i posocznica, czyli wstrząs infekcyj-ny. A nie było ani sprzętu, ani personelu, ani możliwości zapewnienia ludziom opieki.

Stąd koncepcja lockdownu. W pierwszym okresie lockdown podzia-łał, niezależnie od wszystkich negatywnych konsekwencji takich jak wy-kluczenie, zamknięcie. Przeszliśmy przez pierwszą falę dość spokojnie i nagle pojawiła się druga fala i tutaj już nie było tak dobrze. Nie było tak dobrze dlatego, że ludzie nie chcą siedzieć zamknięci w domach, część nie chce nosić maseczek.

Teraz jest już zupełnie inna sytuacja. Mamy szczepionki. Apel do wszystkich: szczepienie ratuje życie. Podczas wiosennej fali właściwie nie umierali zaszczepieni pacjenci w wieku powyżej 80 lat, bo ta gru-pa jako pierwsza została zaszczepiona. Pensjonariusze domów pomocy społecznej, zakładów opiekuńczo-leczniczych oraz ciężko chorzy ludzie zostali zaszczepieni w marcu i kwietniu.

Dobra wiadomość jest taka, że 80% osób w wieku powyżej 70. roku życia jest zaszczepionych. To jest niesłychanie ważne dlatego, że wśród osób powyżej 70 lat, które trafiają do szpitala z powodu COVID-19, umie-ra 40%. To jest fatalny wynik, ale tak właśnie przebiega ARDS – 40%. Byłoby więcej, gdyby nie infrastruktura i olbrzymi wysiłek kolegów lekarzy i pielęgniarek. Apel do wszystkich – zaszczepmy jeszcze te 20% ludzi, którzy z takich czy innych powodów nie chcą się zaszczepić. Nie potrafię powiedzieć, dlaczego tak postępują.

Na wiosnę przeprowadziliśmy ankietę wśród niezaszczepionych chorych w ciężkim stanie. Pytaliśmy, dlaczego się nie zaszczepili. Odpo-wiedzi były bardzo różne, czasami niezrozumiałe dla nas: „nie, bo nie”, „nie, bo nie ma covid”, „nie, bo po co mi to?”. Covid jest, mamy ostatnią

szansę uchronienia się przed zwiększoną liczbą zgonów. Szczepmy się i nakłaniajmy innych do szczepienia, bo szczepienie ratuje życie. Dziękuję bardzo.

Krystyna Lewkowicz

Bardzo dziękuję panu profesorowi. Przechodzimy do kolejnego referatu. Serdecznie zapraszam do zabrania głosu pana Grzegorza Błażewicza, zastępcę Rzecznika Praw Pacjenta.

Senior w ochronie zdrowia – doświadczenie pandemii

Szanowna Pani Przewodnicząca! Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szacowni Goście!

Jest mi niezmiernie miło gościć na tak niezwykłym wydarzeniu, jakim jest kolejna już sesja Obywatelskiego Parlamentu Seniorów.

Od ponad półtora roku system ochrony zdrowia przechodzi jedną z najtrudniejszych prób ostatnich lat. Polscy pacjenci znaleźli się w bardzo trudnej i nieznanej dotąd sytuacji. Utrzymujący się nadal stan epidemii w znaczący sposób wpłynął na organizację świadczeń zdrowotnych we wszystkich możliwych zakresach.

Jednocześnie epidemia uświadomiła nam wszystkim, jak wiele jest jeszcze do zrobienia w kwestii zapewnienia bezpieczeństwa pacjentom, zwłaszcza tym powyżej 60. roku życia, seniorom. Osoby starsze są narażone na najpoważniejsze skutki zakażenia koronawirusem. Nie ulega wątpliwości, że seniorzy potrzebują szczególnego wsparcia, ochrony, uwagi i realnej pomocy, dlatego działania na rzecz poprawy sytuacji polskich seniorów są dla nas, dla Rzecznika Praw Pacjenta, priorytetem.

Podkreślam, że każdy pacjent, również senior, oczekuje świadczeń zdrowotnych łatwo dostępnych, kompleksowych i wysokiej jakości, przy czym wszystkie te elementy muszą być spełnione łącznie, abyśmy mogli mówić o satysfakcji z leczenia. Przy okazji ostatnich fal zachorowań na COVID-19 trudno mówić o satysfakcji z leczenia, chociaż oczywiście zauważamy, że zarówno pacjenci, jak i sam system ochrony zdrowia wprowadza niezbędne działania korygujące, naprawcze, dostosowujące.

Od kilku lat wyraźnie wzrosła liczba zgłoszeń kierowanych do Rzecznika Praw Pacjenta przez osoby starsze. Seniorzy najczęściej wybierają telefoniczną formę kontaktu, ponieważ jest ona bezpłatna i umożliwia bezpośrednią rozmowę z pracownikiem, z ekspertem,

* Grzegorz Błażewicz – zastępca Rzecznika Praw Pacjenta.

często prawnikiem Biura Rzecznika Praw Pacjenta. W 2021 roku, do 30 września liczba telefonicznych zgłoszeń od seniorów wyniosła 41% – to jest bardzo dużo.

Podejmowane przez rzecznika działania skupiały się przede wszystkim na pomocy osobom starszym i były nakierowane na różne obszary systemu ochrony zdrowia. Pandemia dla wielu osób starszych oraz ich opiekunów spowodowała zwiększoną izolację społeczną oraz pogorszenie stanu zdrowia zarówno fizycznego, jak i psychicznego. To dotyczy nie tylko seniorów, we wszystkich grupach obywateli, pacjentów pojawił się wzrost, kumulacja problemów psychicznych.

Możliwość naruszenia prawa pacjenta do świadczeń zdrowotnych stanowi przeważającą liczbę zgłoszeń kierowanych do Rzecznika Praw Pacjenta. Pandemia ograniczyła dostępność do dotychczasowej opieki medycznej. Dotyczyło to w szczególności właśnie osób w starszym wieku, z wielochorobowością, wymagających szeroko pojętej opieki specjalistycznej.

Odnośnie do lecznictwa ambulatoryjnego, pacjenci informowali o długim okresie oczekiwania na świadczenie oraz o braku możliwości kontynuacji leczenia chorób przewlekłych. Problemy dotyczyły między innymi trudności w uzyskaniu recepty, ograniczenia w dostępie do darmowych leków, wyrobów medycznych w poszczególnych schorzeniach czy ograniczeń w kontaktach ze specjalistami. Osoby starsze oraz ich opiekunowie zgłaszali również brak dostosowania podmiotów leczniczych do potrzeb seniorów, między innymi ograniczenia w kontakcie z rejestracją, utrudnienia w uzyskaniu wizyty domowej lub umówienia się na wizytę osobistą.

W tym miejscu należy również podkreślić, iż niektóre zgłoszenia miały związek z wykluczeniem cyfrowym osób starszych, mianowicie dla części seniorów teleporady nie są w stanie zastąpić stacjonarnej wizyty w gabinecie lekarskim lub wizyty domowej. Na początku pandemii borykaliśmy się z trudnościami z wprowadzeniem teleporad, które były zupełną nowością dla wszystkich, zarówno dla pacjentów, jak i całego systemu ochrony zdrowia. Następnie, bo kilku, kilkunastu miesiącach, przy kolejnych falach był odwrotny problem – utrudniony dostęp do lekarza, do wizyty osobistej, teleporady tak się rozpowszechniły, że bardzo często były proponowane pacjentom zamiast wizyty osobistej.

Odnotowaliśmy również problemy związane z ograniczeniem uzyskania transportu sanitarnego. Nie będę wchodził w szczegóły, ale we wszystkich obszarach, we wszystkich zakresach świadczeń zauważyliśmy pewne ograniczenia i trudności dla pacjentów.

Jeżeli chodzi o leczenie szpitalne, pacjenci i ich opiekunowie zgłaszali zastrzeżenia co do przedwczesnego, ich zdaniem, wypisu ze szpitala, podnosząc problem niedokonania kompleksowej oceny stanu zdrowia seniora. Oczywiście nie w każdym przypadku tak było. Oprócz tego osoby starsze i samotne w związku z pogorszeniem się stanu zdrowia obawiały się wypisu ze szpitala z powodu braku opieki w miejscu zamieszkania.

Ponadto osoby starsze potrzebują szczególnie dobrego dialogu z lekarzem, pielęgniarką, rehabilitantem w zakresie stanu swojego zdrowia. Właściwa komunikacja między osobami wykonującymi zawód medyczny a pacjentem w starszym wieku jest priorytetem w celu osiągnięcia właściwych efektów leczenia. Wzajemny szacunek i zaufanie odgrywają bowiem niezmiernie ważną rolę w procesie diagnostyki i terapii, w tym wpływają na stopień stosowania się do zaleceń lekarskich. Wykonane badania, niepodważalne wyniki zwiększają zaufanie pacjenta do lekarza, do personelu medycznego. Im to zaufanie jest większe, tym większy jest stopień stosowania się do zaleceń lekarskich. W konsekwencji należy postulować o praktyczne szkolenia skierowane do osób wykonujących zawody medyczne w zakresie etyki komunikacji z osobami starszymi.

Reasumując, pandemia jeszcze bardziej uwidoczniła, że dla zaspokojenia potrzeb osób starszych oraz ich opiekunów konieczna jest integracja działań z jednej strony służby zdrowia, z drugiej strony pomocy społecznej. Skoordynowane działania sektora pomocy społecznej oraz opieki zdrowotnej mogą wpływać na poprawę sytuacji zdrowotnej osób starszych oraz na zmniejszenie kosztów opieki. Dlatego, zdaniem Rzecznika Praw Pacjenta, należy dążyć do polepszenia warunków współpracy między przedstawicielami obu sektorów, obu resortów.

Ponadto osoby starsze wymagają skoordynowanej opieki medycznej, dostosowanej do ich potrzeb. W czasie trwania epidemii, ale także po jej zakończeniu pacjenci powinni mieć zagwarantowany dostęp do zalecanej, co należy podkreślić, spełniającej standardy kliniczne terapii, zarówno w aspekcie kontynuacji rozpoczętego leczenia, jak i w przypadku nowych zachorowań. Ważne jest również rozważenie opracowania wytycznych lub standardów organizacyjnych dla udzielania świadczeń zdrowotnych za pośrednictwem nowych technologii. Niezwykle istotne jest promowanie aktywności ruchowej oraz aktywności społecznej, kontaktów międzyludzkich, celem ograniczenia objawów depresji u osób starszych.

Jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję za zaproszenie przedstawiciela Rzecznika Praw Pacjenta na to spotkanie. Z tego miejsca po raz

kolejny podkreślam, że zawsze działaliśmy, działamy i będziemy działać na państwa rzecz i w państwa interesie. Biuro Rzecznika Praw Pacjenta jest zawsze dla państwa otwarte. Bardzo dziękuję.

Krystyna Lewkowicz

Bardzo dziękujemy za referat. Poproszę teraz o zabranie głosu pana profesora Piotra Błędowskiego.

Jakość życia osób starszych w Polsce

Pani Marszałek! Pani Przewodnicząca!

Bardzo dziękuję za zaproszenie i dołączam się do wszystkich słów, które zostały powiedziane na temat Obywatelskiego Parlamentu Seniorów i jego roli.

Zostałem poproszony, żeby powiedzieć na temat jakości życia osób starszych w Polsce. Teza jest prosta: ta jakość uległa pogorszeniu. Chcę zwrócić uwagę, że badania prowadzone na temat jakości życia osób starszych, czy to w Polsce, czy to w innych krajach, najczęściej odnoszą się do oceny jakości życia w ciągu ostatnich czterech tygodni. To jest okres, który pozwala na uwzględnienie rozmaitych zmian, jakie zachodzą nie tylko w nas samych, ale także w otoczeniu.

Wszystko, co wydarzyło się w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy, sprawia, że dzisiaj o jakości życia, zwłaszcza osób starszych, wiemy niezwykle mało, tym bardziej, że coraz trudniej jest znaleźć odpowiednie kryteria do tej oceny. Dawniej jednym z kryterium była możliwość utrzymywania kontaktów społecznych, udziału w życiu społecznym, lokalnym, w życiu kulturalnym. Z przyczyn zupełnie obiektywnych i od nas niezależnych ta możliwość nagle została „zawieszona na kołku”. Nie było możliwości utrzymywania kontaktów społecznych na zwykłym poziomie. W związku z tym jakość życia się pogorszyła, ale trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, czy z powodu okoliczności, czy też z innych przyczyn.

Poza tym pojawia się jeszcze jeden problem, o którym musimy pamiętać, dokonując oceny. Podkreślam, że to jest ocena negatywna, ale zwracam uwagę, że to w dużej mierze jest konsekwencją wszystkiego, co się wydarzyło i na co nie mieliśmy wpływu. Dokonując tej oceny, musimy uwzględnić fakt, że często trochę inaczej patrzymy na to, co się

* Prof. dr hab. Piotr Błędowski – dziekan Kolegium Ekonomiczno-Społecznego Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

dzieje w skali zbiorowości, w skali całej populacji osób starszych, a trochę inaczej patrzymy na to, przyglądając się pojedynczym sytuacjom, pojedynczym osobom.

Rok temu, z tego samego miejsca powiedziałem, że musimy zdawać sobie sprawę z tego, że izolacja osób starszych jest ceną, którą musimy zapłacić za nasze bezpieczeństwo. To jest cena sprawiedliwa, cena *fair* w skali całej zbiorowości, ale jeżeli popatrzymy na sytuację poszczególnych osób, to dla wielu z nich ta cena była zdecydowanie wygórowana. Dokonując oceny jakości życia osób starszych, musimy także to uwzględnić. Ta ocena jest bardzo trudna do sformułowania. Jeszcze raz podkreślam: jest ona gorsza niż przedtem, ale trudno znaleźć jednoznaczne przyczyny tej sytuacji.

Tematem naszej sesji jest nie tylko pandemia, ale także to, co po niej. Mam wrażenie, że jedna z wielu kategorii służących do oceny jakości życia seniorów bardzo zyskuje na znaczeniu. Jest to bezpieczeństwo, poczucie bezpieczeństwa osób starszych. Chodzi nie tylko o bezpieczeństwo w ujęciu zdrowotnym, o czym dzisiaj już kilkakrotnie była mowa, a pod wszystkim, co usłyszeliśmy, także mógłbym się podpisać. Za chwilę jeszcze wrócę do tego wątku. Chodzi również o bezpieczeństwo ekonomiczne.

Zwracam uwagę na działania, które nie mogą być pominięte w ocenie jakości życia seniorów, zmierzające na przykład do zapewnienia wypłaty trzynastego czy czternastego świadczenia emerytalnego. To jest bardzo ważne, ale jest druga strona medalu. Nie wystarczy mieć więcej pieniędzy, nieco wyższe świadczenie. Pomijam kwestię inflacji, która coraz wyraźniej zagląda nam do portfeli. Nie wystarczy mieć więcej pieniędzy. Temu musi towarzyszyć możliwość rozsądnego ich wydania. Mam na myśli przede wszystkim jeden element – kupno usług. Starsza część naszego społeczeństwa coraz częściej jest w sytuacji, że nie może sobie pozwolić na korzystanie z pomocy rodziny, żeby zaspokoić rozmaite potrzeby. Niezbędny jest rynek usług dla seniorów. Przed organami państwa zadanie stworzenia takich ram prawnych, instytucjonalnych i finansowych, żeby te usługi dla osób starszych, czy to bytowe, czy to społeczne, były dostępne. W innym wypadku seniorzy będą mieli pieniądze, ale nie bardzo będą mogli coś z nimi zrobić. Trzeba dostrzegać obie strony medalu.

Powtórzę: jakość życia w okresie pandemii ulega pogorszeniu. To się dzieje między innymi poprzez ograniczenie kontaktów rodzinnych i społecznych, mniejszą możliwość aktywności, korzystania z wiedzy, doświadczenia i gotowości pomocy innych. Brak jest poczucia bezpieczeństwa. Jest obawa, co się stanie, kiedy zachoruję, co się stanie, jeżeli

będę czuł się gorzej, że nie będę wiedział, czy już mam iść do lekarza, czy jeszcze nie, a lekarz też nie będzie wiedział, czy ma mnie skierować do szpitala, czy też może jeszcze poczekać, bo w szpitalu nie wiadomo, na jakie warunki, na jaką sytuację trafię. Ten brak bezpieczeństwa nie dotyczy tylko ryzyka zachorowania na covid, ale też innych potencjalnych ryzyk. Na pewno każdy z państwa miał tego rodzaju obawy lub spotkał się z nimi.

Na początku pandemii mieliśmy do czynienia z taką sytuacją: potrzeba specjalnej troski o najstarszych, najsłabszych, najbiedniejszych, czyli seniorów, sprawia, że wszyscy inni są dotknięci restrykcjami, ograniczeniami. Seniorzy nagle stali się przyczyną tego, że inni nie mogli się spotkać, wyjeżdżać i tak dalej. Potem sytuacja się odwróciła, narracja na temat pandemii także ulegała zmianie. Mam na myśli nie tylko wypowiedzi polityków, ale także luminarzy medycyny – ich zdania często były różne w tym samym momencie. Seniorzy nie mieli poczucia bezpieczeństwa.

Istotne jest, że w najbliższym czasie ukaże się gruby, ponadtysięczny tom, który będzie zawierał raport z badania PolSenior2. Kilka tygodni później ukaże się czterdziesto-, pięćdziesięciostonkowa broszurka, która będzie zawierała rekomendacje skierowane przede wszystkim do resortów zdrowia oraz rodziny i polityki społecznej, a także do samorządów na poziomie wojewódzkim, powiatowym i gminnym. Niektóre z nich są bardzo szczegółowe, niektóre bardziej ogólne. Ponieważ rozmawiamy na forum Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, powiem o dwóch ogólnych.

Pierwsza z tych rekomendacji mówi, żeby obowiązki dotyczące koordynacji polityki senioralnej zostały ulokowane na poziomie wicepremiera rządu. Nie istotne, czy to będzie pełnomocnik, czy wicepremier. Chodzi o podkreślenie niezwykle dużej potrzeby koordynowania polityki senioralnej, w przeciwnym razie niedługo będzie kilka polityk senioralnych. Niedawno sam otrzymałem zaproszenie do tego, żeby przygotować opracowanie na temat polityk senioralnych realizowanych przez duże miasta. W polityce społecznej istnieje niebezpieczna tendencja do ubranżawiania. Obywatelski Parlament Seniorów powinien wyraźnie podkreślić potrzebę prowadzenia jednej skoordynowanej polityki senioralnej. Ona będzie miała różne wymiary, różne formy, ale musi być jedna, w przeciwnym razie wszystko się rozmyje i cała nasza energia pójdzie na marne.

Druga rekomendacja mówi, że za pośrednictwem przede wszystkim obu wspomnianych przed chwilą resortów musimy podjąć działania zmierzające do ograniczenia nierówności w zdrowiu, które dotyczą

osób starszych. Mamy do czynienia z bardzo silnymi nierównościami, które są uwarunkowane poziomem wykształcenia, miejscem zamieszkania, poziomem dochodów. Przyczyn tego zjawiska można byłoby jeszcze wymienić bardzo wiele. Te nierówności powodują, że dwie osoby w podobnej sytuacji, mające podobne potrzeby mają różną możliwość dostępu do świadczeń zdrowotnych. W związku z tym mają różną szansę na to, żeby w lepszej czy gorszej kondycji, ale jednak, przeżyć kolejne lata. To jest drugi istotny element, na który zwracam uwagę. Dziękuję uprzejmie.

Krystyna Lewkowicz

Bardzo dziękuję panu profesorowi. Poruszone przez pana wątki będą się przewijały w wystąpieniach naszych delegatów. Bardzo dziękuję ekspertom, prelegentom. Za chwilę oddam głos członkom Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, przystąpimy do dyskusji plenarnej.

Diskusja

Krystyna Lewkowicz

Z jednej strony ostatni rok był bardzo trudny, bo wszystkie instytucje były zobligowane do ograniczenia swojej aktywności, zamknięte były również uczelnie wyższe, z którymi bardzo intensywnie współpracujemy w zakresie działalności edukacyjnej i innej. Z drugiej strony w ostatnim czasie parlamentowi seniorów udało się wykazać dużą aktywnością.

Przyjął nas na sesję plenarną pan marszałek profesor Tomasz Grodzki, co jest niezwykle ważną sprawą. Oprócz tego fundacja Obywatelski Parlament Seniorów od wielu lat corocznie występuje co najmniej z dwoma różnymi wnioskami grantowymi, bo naszą aktywność warunkują możliwości finansowe. Po raz pierwszy od kilku lat fundacji udało się uzyskać grant w instytucji innej niż samorządowa, a do tej pory wspomagał nas głównie warszawski samorząd. W tym roku otrzymaliśmy grant z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej.

Na ręce obecnej tutaj pani dyrektor Lidii Ulanowskiej przekazuję bardzo głębokie wyrazy uznania dla pani minister Marleny Marąg za docenienie wagi naszych działań. Niebagatelna jest zasługa pani dyrektor, dzięki której rekomendacji udało się uzyskać wsparcie finansowe z resortu rodziny i polityki społecznej. Pani Dyrektor, bardzo serdecznie dziękuję. Gorące brawa. Są one jak najbardziej zasłużone, ponieważ w tym trudnym, pandemicznym roku Parlamentowi Seniorów udało się zrobić znacznie więcej niż we wszystkich poprzednich latach.

Ponieważ nie możemy się spotkać w Senacie w gronie wszystkich 460 delegatów, a tylko 100 czy 140, chcieliśmy zrekomensować to pozostałym osobom. Spotkaliśmy się z naszymi delegatami w regionach, w ostatnim czasie na terenie Polski odbyło się aż sześć regionalnych konferencji. Ich forma i ramy czasowe pozwoliły na większą dostępność do dyskusji niż na sesji plenarnej, bo nieformalne spotkania trwające czasem do późnych godzin wieczornych rządzą się nieco innymi prawami niż debaty w Senacie, podczas których obowiązuje protokół.

Jeszcze raz składam na ręce pani dyrektor bardzo serdeczne podziękowania dla pani minister. Żałujemy, że pani minister nie mogła odwiedzić nas osobiście, ale początki mamy dobre. Nasza współpraca na pewno będzie kontynuowana.

Proszę Państwa, przystępujemy teraz do dyskusji plenarnej naszych delegatów. Podobnie jak się to robi w całym cywilizowanym świecie, delegaci składali swoje prośby o udzielenie głosu lub projekty do dyskusji, a po naszej stronie leżał trudny obowiązek weryfikacji tych zgłoszeń. Z powodu ograniczonego czasu nie mogą się powtarzać podobne wystąpienia, musieliśmy też odmówić głosu tym osobom, które chciały poruszyć tematy polityczne, bo naszą dewizą jest apolityczność, jak również sprawy gospodarcze. One też są dla nas bardzo ważne, rzutują na nasze życie, ale niestety o wszystkim nie możemy mówić w tak ograniczonym czasie.

Była tu już mowa o nowelizacji ustawy o osobach starszych. Uważamy, że prędzej czy później jest ona konieczna, bo upływ czasu i zmiana sytuacji uzasadniają jej rozszerzenie i uzupełnienie. Jej charakter powinien być zmieniony z monitorowania sytuacji osób starszych na ocenę i wnioski, rekomendacje i działania, bo samo monitorowanie nie jest celem samym w sobie dla nikogo, może być tylko instrumentem czy też środkiem do osiągnięcia czegoś innego.

Jako pierwszy wystąpi pan Zbigniew Jacek Tomczak, pierwszy zastępca przewodniczącego Prezydium OPS. Bardzo proszę, Panie Zbigniewie, o zabranie głosu.

Zbigniew Jacek Tomczak*

Pani Marszałek! Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo! Szanowni Goście!

Zanim przedstawię propozycję kierunków nowelizacji ustawy o osobach starszych, nad czym środowisko senioralne i OPS pracuje od dłuższego czasu, chciałbym coś wyjaśnić. Sprawy rad seniorów uważamy za niezwykle ważne, ale zdaniem ekspertów, prawników oraz w naszej ocenie nie należy łączyć tych spraw i przenosić postanowień dotyczących znowelizowanej treści art. 5c do ustawy o osobach starszych. Przemawia za tym bardzo wiele przesłanek, zarówno prawnych, jak i merytorycznych. Co do zasady, popieramy nowelizację art. 5c, ale pozostawiamy tę

* Zbigniew Jacek Tomczak – wiceprzewodniczący Prezydium Obywatelskiego Parlamentu Seniorów.

sprawę w kompetencji i do koordynacji Ogólnopolskiemu Porozumieniu o Współpracy Rad Seniorów. Natomiast ja skupię się na pryncypiach i kierunkach, w jakich powinny iść dalsze prace legislacyjne nad nowelizacją ustawy o osobach starszych.

Pierwsza sprawa, ustawa powinna mieć preambułę wyjaśniającą jej cele i misje, to jest powinna wyjaśniać, czemu ma służyć ustawa. Nasz projekt preambuły ma następujące brzmienie: „Wobec nieuchronnego procesu starzenia się społeczeństwa oraz zróżnicowanych potrzeb osób starszych Sejm RP, przekonany o potrzebie realizacji systemowej polityki senioralnej, uznaje za konieczne wspieranie aktywizacji osób starszych i przeciwdziałanie wszelkim przejawom dyskryminacji ze względu na wiek we wszystkich dziedzinach życia i działalności. Uznając dorobek i potencjał intelektualny osób starszych za dziedzictwo narodowe, inspirować będzie proces jego ochrony poprzez systematyczne monitorowanie i ocenę sytuacji osób starszych oraz prowadzenie dialogu z ogólnopolską instytucją rzecznictwa interesów seniorów służące kreowaniu optymalnych rozwiązań dla ich zdrowia, poszanowania aspiracji, praw i należnej im pozycji w społeczeństwie.”

Kolejna konieczna zmiana to rozszerzenie brzmienia art. 1, bowiem samo monitorowanie sytuacji osób starszych, o czym mówiła już pani przewodnicząca, nie może być celem samym w sobie, musi służyć diagnozie, kreowaniu oraz tworzeniu programów polityki senioralnej. Powinien ulec rozszerzeniu zakres merytoryczny objęty badaniem, między innymi o problematykę dostępności i poziomu usług socjalnych, przeciwdziałania przemocy wobec osób starszych w różnych formach, równego traktowania i przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na wiek.

Kolejną postulowaną przez OPS zmianą jest powołanie pełnomocnika rządu do spraw osób starszych. Do jego zadań miałyby należeć, po pierwsze – określenie zakresu i sposobu zbierania informacji oraz koordynacja prac nad sporządzeniem informacji i wniosków z oceny sytuacji oraz rekomendacji, a także przedkładanie opinii Prezesowi Rady Ministrów, po drugie – monitorowanie wydatków i zadań na rzecz osób starszych realizowanych w poszczególnych resortach, po trzecie – analiza służąca zapewnieniu wysokiej efektywności wydawania środków publicznych przeznaczonych na realizację polityki senioralnej, i po czwarte – współpraca z ogólnopolskim przedstawicielstwem osób starszych.

Za niezwykle ważne uważamy też zawarcie w ustawie umocowania prawnego dla niezależnie powołanego ogólnopolskiego przedstawicielstwa osób starszych, jakim jest OPS, i określenie metod współdziałania, prowadzenia dialogu oraz wsparcia logistycznego i finansowego. To przedstawicielstwo ma mieć charakter opiniujący, ma też stać na straży

przestrzegania praw oraz inicjować działania i rozwiązania legislacyjne odnoszące się do osób starszych. Ma również pełnić rolę strony dialogu społecznego w kwestiach kreowania polityki senioralnej państwa, a formą działania ma być stały dialog publiczny o szeroko zdefiniowanych problemach senioralnych.

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Z uwagi na to, że OPS nie posiada zdolności prawnej do samodzielnego inicjowania ustaw, a nawet ekspertów w dziedzinie legislacji, zwracamy się do pana marszałka o pomoc ze strony senackiego Biura Legislacyjnego w sformułowaniu ostatecznego tekstu nowelizacji ustawy o osobach starszych na podstawie wypracowanego przez OPS projekt tego dokumentu, a następnie wystąpienie Senatu z inicjatywą ustawodawczą. Projekt nowelizacji ustawy prześlemy drogą oficjalną do Kancelarii Senatu. Uważamy, że jedynie inicjatywa na tym szczeblu ma szansę na skuteczne procedowanie koniecznych, naszym zdaniem, zmian. Głęboko wierzymy, że zaproponowane rozwiązania pozwolą na całościową ocenę sytuacji osób starszych oraz na podejmowanie stosownych do ich potrzeb działań przez jednostki administracji państwowej i samorządowej. Dziękuję za uwagę.

Krystyna Lewkowicz

Bardzo dziękuję. Jak powiedział pan Zbigniew Jacek Tomczak, wystąpimy do Kancelarii Senatu z prośbą o podjęcie takiej inicjatywy ustawodawczej, odżegnując się od formy petycji, bo są one nieskuteczne. Gdyby udało się nam doprowadzić do wspólnej inicjatywy ustawodawczej, przygotowanej z udziałem Kancelarii Senatu, to ufam, że wtedy ta nowelizacja miałaby szansę zostać przeprowadzona.

Proszę o zabranie głosu naszego gościa, panią Barbarę Szafraniec, prezes Ogólnopolskiego Porozumienia Rad Seniorów, która zмага się z machiną legislacyjną już od bardzo długiego czasu. Jak powiedział pan Zbigniew Jacek Tomczak, podzieliliśmy się rolami, wspieramy się i uzupełniamy. Obywatelski Parlament Seniorów proceduje ustawę o osobach starszych, a Ogólnopolskie Porozumienie Rad Seniorów, ponieważ jest o wiele bardziej zaawansowane w wysiłkach legislacyjnych dotyczących nowelizacji ustawy samorządowej, prowadzi sprawę z tym związane. Pani Barbaro, zapraszam.

Barbara Szafraniec*

Witam serdecznie, Pani Przewodnicząca. Witam delegatów – tak naprawdę szanowne koleżeństwo. Bardzo się cieszę, że widzę was w dobrej kondycji i przesyłam pozdrowienia z Ogólnopolskiego Konwentu Rad Seniorów, który odbył się 27 sierpnia 2021 roku w Krakowie. Gorąco dyskutowano na temat OPS, ale to dobrze, bo to dowodzi, że Obywatelski Parlament Seniorów i Ogólnopolskie Porozumienie Rad Seniorów to są te organizacje, które powinny reprezentować osoby starsze w przestrzeni medialnej i społecznej w naszym kraju.

Wszyscy przedmówcy poruszyli ważne zagadnienia, o których i ja chciałam mówić. Pan poseł Michał Szczerba powiedział o nowelizacji art. 5c – obecnie to bardzo mnie zajmuje, pan profesor Andrzej Horban w ostatniej wypowiedzi mówił o spójnej, jednolitej polityce społecznej, senioralnej, a pan profesor Marcin Wiącek, Rzecznik Praw Obywatelskich, mówił o godności seniorów – od tego tematu zacznę.

Zazdroszczę pani Krystynie Lewkowicz sukcesu zdobycia grantu, bo my nie mieliśmy takiego szczęścia. Ogólnopolskie Porozumienie Rad Seniorów zrobiło sześć projektów, nie dostaliśmy ani jednej złotówki, ratuje nas tylko lokalny samorząd krakowski.

Seniorzy to 10 milionów osób. Czy to coś znaczy? Chyba nie. Dla mnie osobiście jest to porażająca liczba, to pokolenie dokonało przewrotu ustrojowego, gospodarczego, a obecnie jest najsłabszą grupą społeczną. Nikt nam nie pomoże. Jak sami sobie nie pomożemy, sami wszystkiego nie wypracujemy, to nikt tego za nas nie zrobi. To dzięki nam obecnie jest *prosperity*. Mieliśmy niskie pensje, bo była kilkusetprocentowa inflacja, przez co mamy takie, a nie inne emerytury, traciliśmy pracę, traciliśmy zdrowie, status społeczny, życie rodzinne i zawodowe, a to na naszych barkach dokonała się najpiękniejsza rzecz w historii Polski – bezkrwawa zmiana ustroju. Co z tego? Czy my jesteśmy beneficjentami tego przewrotu? Nie, nie jesteśmy beneficjentami. Jesteśmy lekceważeni, jesteśmy dyskryminowani i stygmatyzowani. Decydenci uważają radę seniorów za grupę ludzi, która im przeszkadza w rządzeniu. Studenci w ankiecie wypowiadają się, że jesteśmy darmozjadami, bo muszą na nas pracować. Rządzący i społeczeństwo zapomnieli, żeby wychować młodych ludzi w poczuciu solidarności pokoleniowej, która funkcjonuje w Europie od Bismarcka. Wymyślił on system emerytalno-rentowy, w którym starsze osoby są utrzymywane ze składek płaconych przez

* Barbara Szafraniec – prezes Ogólnopolskiego Porozumienia Rad Seniorów.

młodych pracujących. To wszystko działa przeciwko nam. Nam się nie ułatwia życia.

Żałuję, że nie mam dzisiaj słów podziękowania do pani dyrektor Lidii Ulanowskiej, którą osobiście bardzo lubię, nie dostaliśmy grantu z programu Aktywni+, ale dajemy radę. Samorząd gminny tam, gdzie działałam, w Krakowskiej Radzie Seniorów, tam, gdzie działa Ogólnopolskie Porozumienie Rad Seniorów, w Krakowie, jak tylko szepnę słowo do radnych, przychodzą mi z pomocą, prowadzą mnie za rękę, gdzie jeszcze można zdobyć pieniądze.

Art. 5c to bolesna sprawa. Od 2016 roku do pani Małgorzaty Zwiercan, przewodniczącej sejmowej Komisji Polityki Senioralnej, osobiście złożyłam trzy razy projekty nowelizacji. Nie udało się. Jest polityka senioralna, jest Rada do spraw Polityki Senioralnej i Departamentu Polityki Senioralnej w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej, jest też sejmowa Komisja Polityki Senioralnej. Co z tego? Do tej pory nie zdołano mnie zaprosić na jakiegokolwiek konsultację do Sejmu. Osobiście poznałam posłankę Joannę Borowiak, obecną przewodniczącą komisji sejmowej, przyjechałam do Warszawy za własne pieniądze na spotkanie, złożyłam dokumenty, wyjaśniłam, że od trzech lat staramy się o nowelizację, poprosiłam o kontakty, o współpracę. Bez skutku. Pani Przewodnicząca! Tak się nie pracuje z seniorami!

Pan profesor powiedział, że zasługujemy na godne traktowanie, jesteście dziedzictwem narodowym. Czego się boicie, rządzący? Czemu nie chcecie uchwalić nowelizacji ustawy, która jest bezkolizyjna w stosunku do prawa unijnego, nie obciąża budżetu państwa? Czego się boicie? Że będą rady seniorów na szczeblu powiatowym i wojewódzkim? Mogą być rady młodzieżowe, a rady seniorów nie? Czego się boicie, rządzący? Starych ludzi, którzy chcą poprawić warunki życia i przygotować program polityki senioralnej dla dzieci, wnuków i prawnuków.

Apeluję do rządzących, żeby zaczęli poważnie traktować Obywatelski Parlament Seniorów i Ogólnopolskie Porozumienie Rad Seniorów. W porozumieniu jest 150 rad zrzeszonych i prawie 400 niezrzeszonych, reprezentujemy 3 miliony seniorów. Obywatelski Parlament Seniorów składa propozycję, żeby być przedstawicielem osób starszych. Razem możemy zrobić wiele.

Pani Przewodnicząca, składam również poprawkę do Deklaracji programowej, która dotyczy właśnie art. 5c. Proszę o zaznaczenie, żeby rzecznik osób starszych w rządzie był w randze ministra. Naprawdę dziedzina wymaga osoby, która będzie co najmniej na stanowisku ministra. W przeciwnym razie nie będą nas traktować poważnie. Bardzo dziękuję.

Krystyna Lewkowicz

Bardzo dziękuję pani Barbarze Szafraniec za przybycie i wypowiedź. Temat rad seniorów jest dla nas ważny, bo przecież 1/4 wszystkich delegatów to są przedstawiciele rad seniorów, dlatego też będą jeszcze dwie inne bardzo krótkie wypowiedzi na ten temat.

Oddaję głos panu Zdzisławowi Janowi Brzezińskiemu. Bardzo proszę.

Zdzisław Jan Brzeziński*

Bardzo dziękuję pani przewodniczącej Krystynie Lewkowicz i panu marszałkowi profesorowi Tomaszowi Grodzkiemu za to, że tutaj jesteście, bo to jest bardzo ważne spotkanie, ważna wymiana myśli.

Szanowni Państwo!

Poruszę temat finansowania. Każda instytucja, aby mogła działać, musi mieć pieniądze, nawet Kościół opiera swoją działalność na środkach materialnych. Nigdzie nie ma niczego za darmo. Organizacyjna, techniczna i administracyjna obsługa rady seniorów też kosztuje. W wiejskiej gminie Kościerzyna, z której ja się wywodzę, w tym roku powstała prawdziwa rada seniorów, po zakończeniu działalności tak zwanego zespołu do spraw seniorów. Jednak władze samorządowe nie zabezpieczyły w budżecie żadnych środków na sfinansowanie jej działalności, zasłaniając się brakiem podstaw prawnych. Zresztą taka sytuacja dotyczy chyba wszystkich rad seniorów w Polsce. Nie ma przejrzystej możliwości ujęcia w budżecie gminy kosztów działań realizowanych przez radę seniorów.

W przeszłości funkcjonował projekt dofinansowany ze środków programu rządowego na rzecz aktywności społecznej osób starszych w latach 2014–2020, znany pod skrótem ASOS 2014–2020, ale zakończył się w ubiegłym roku. O ile mi wiadomo, aktualnie nie ma jasnego i nieskomplikowanego systemu wsparcia rad seniorów, podobnie zresztą jak brak jest systemowego wsparcia finansowego dla OPS.

Dlatego, mając na względzie liczne postulaty seniorów oraz to, co wyżej powiedziałem, zasadne wydaje się rozważenie ustawowego uregulowania kwestii związanych z możliwością finansowania przez gminy działalności gminnych rad seniorów, w tym diet oraz kosztów podróży członków gminnych rad seniorów związanych

* Zdzisław Jan Brzeziński – mieszkaniec gminy Kościerzyna.

z funkcjonowaniem rady. Podkreślenia także wymaga, że w dotychczas obowiązującym stanie prawnym brak jest jednoznacznego przepisu, który mógłby stanowić *expressis verbis* podstawę do zwrotu z budżetu gminy kosztów podróży służbowych członkom gminnych rad seniorów. Należy wszcząć proces legislacyjny dotyczący zmian w ustawie o samorządzie gminnym. Zgłaszamy propozycję, która dotyczy finansowania kosztów funkcjonowania rad seniorów z budżetu samorządów. Nie wszystkich członków rad seniorów stać przecież na dofinansowanie ze swej emerytury działalności na rzecz rówieśników. Należy zmienić ustawowy zapis, a jeśli projekt zmian już jest w szufladach polskiego parlamentu, to trzeba zdecydowanie przyspieszyć te zmiany w ustawie z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym. Prosimy naszych parlamentarzystów, aby jak najszybciej zaakceptowali propozycję przewidującą, że rada gminy zapewnia środki finansowe na realizację zadań statutowych gminnych rad seniorów. Poza tym w ustawie powinien znaleźć się zapis, aby polityka senioralna została wpisana jako zadanie własne gminy. Dziękuję bardzo.

Krystyna Lewkowicz

Dziękuję bardzo. O tym rozszerzaniu zakresu działalności zadań własnych gminy mówił już pan poseł Michał Szczerba. Uważam, że jest to bardzo ważna sprawa, ponieważ w każdej gminie jest blisko 25% osób starszych, tymczasem w katalogu zawartym w art. 7, który mówi, jakie są zadania własne gminy, nie ma w zasadzie żadnego odniesienia do obowiązku wobec osób starszych, podczas gdy na przykład w ustawie o pożytku publicznym i wolontariacie jest w art. 4 ppkt 10, który mówi o działalności na rzecz osób w wieku emerytalnym. W gminach tego nie ma. Zatem oprócz zmian w ustawie, o których tutaj była mowa, powinniśmy również wnioskować, aby w nowelizacji rozszerzono katalog zadań własnych gminy określony w art. 7 o politykę senioralną lub wprowadzono jakiś równorzędny zapis, który by mówił o obowiązkach gminy wobec osób starszych.

Teraz proszę o zabranie głosu pana Wojciecha Kożuchowskiego, wiceprzewodniczącego Warszawskiej Rady Seniorów, który przedstawi doświadczenia stołecznego samorządu. Naszą dewizą jest, że jak się chce, to się pomoże, jak się nie chce, to jest milion powodów, dla których nie można pomóc radom seniorów. Warszawa rozwiązała ten problem. Panie Przewodniczący, proszę zaprezentować warszawskie rozwiązania.

Wojciech Kożuchowski*

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Miałem przygotowane dłuższe wystąpienie, ale właściwie wszystko zostało już powiedziane, nie będę tego powtarzał, nie będę państwu zabierał czasu.

Obecnie finansowanie rad seniorów odbywa się na zasadzie dobrej woli samorządu. Rada seniorów w miejscu, gdzie istnieje, jeśli ma dobre relacje z samorządem, może uzyskać finansowanie na prowadzenie biura. Dalej, poza to nie można wyjść, ponieważ nie ma podstaw prawnych i samorzady lokalne bronią się i mówią, że mają związane ręce.

W Warszawskiej Radzie Seniorów szukaliśmy takiego rozwiązania, które pozwoliłoby sfinansować nie tylko działanie biura jako takiego, czyli administracji, a wyjść szerzej, na przedpole współpracy z seniorami. Dzięki współpracy z Biurem Pomocy i Projektów Społecznych Urzędu m.st. Warszawy zostało znalezione rozwiązanie tymczasowe. Nie wiemy, czy ono będzie kontynuowane w następnych latach. Projekt jest realizowany do 2022 roku.

Przez Biuro Pomocy i Projektów Społecznych został ogłoszony konkurs dla organizacji pozarządowymi na prowadzenie biura i obsługę Warszawskiej Rady Seniorów. Zakres opisany w tym zadaniu jest bardzo szeroki, obejmuje również możliwość konsultacji wyjazdowych, także zagranicznych. Dzięki temu, poprzez wymianę informacji możemy zbudować optymalny, szyty na miarę, oparty na doświadczeniach innych regionów program pomocy seniorom w Warszawie. Program zaczął się w 2020 roku, w połowie roku, będzie trwał do grudnia 2022 roku. Pod koniec zrobimy ewaluację tego programu, żeby się zorientować, czy to rzeczywiście było dobre rozwiązanie. Wydaje się, że na pewno częściowo jest dobre, ale nie optymalne. Mądrzejsi będziemy jednak pod koniec 2022 roku.

Może spróbujcie państwo również porozmawiać ze swoimi samorządami, czy istnieje jakaś forma prawnej możliwości finansowania działalności rad seniorów w znacznie szerszym zakresie niż to się dzieje obecnie. Oczywiście wszystko jest kwestią dobrych kontaktów pomiędzy samorządem a radą seniorów. Kontakty międzyludzkie, jak wiemy z doświadczenia, są bardzo ważne. Wiele spraw załatwia się pomiędzy ludźmi, a nie pomiędzy sztywnymi strukturami organizacyjnymi.

Apeluję do państwa o próby inicjatywy, proponowanie różnego rodzaju projektów rozwiązań, by zdobyć finansowanie, które pomoże

* Wojciech Kożuchowski – wiceprzewodniczący Warszawskiej Rady Seniorów.

państwu lepiej działać ku dobru seniorów z państwa środowiska. Dziękuję bardzo.

Krystyna Lewkowicz

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa, wyczerpaliśmy ważny blok tematyczny dotyczący rad seniorów.

Teraz proszę o wystąpienie pana Zdzisława Czarneckiego, przewodniczącego Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych. Wszyscy znamy niezwykle skomplikowane problemy tej federacji i zrzeszonych w niej stowarzyszeń. Panie Przewodniczący, prosimy o informację na temat problemów emerytowanych pracowników służb mundurowych.

Zdzisław Czarnecki*

Pani Przewodnicząca, dziękuję za umożliwienie mi zabrania głosu. Ze wszystkim, co tu dzisiaj zostało powiedziane, jako emeryci mundurowi całkowicie się zgadzamy. Reprezentuję związek, który zrzesza żołnierzy, policjantów, strażników granicznych, służbę więzienną, straż pożarną oraz służby specjalne. Jest nas około pół miliona, czyli liczbowo mniej niż seniorów, ale łączą nas dwa problemy.

Po pierwsze nasza organizacja ma podobne problemy finansowe i organizacyjne, brak też porozumienia z aktualnie rządzącymi. To wszystko można jednak pokonać wspólnym działaniem. Wszystkie głosy, które padły w wystąpieniach koleżanek, kolegów, ale również zaproszonych gości, jednoznacznie świadczą o tym, że trzeba działać wspólnie, bez względu na światopogląd, pozycję, powiązania. Musimy działać wspólnie.

Mamy pełną świadomość, że tylko wspólne działanie wszystkich ludzi dobrej woli, organizacji pozarządowych, organizacji społecznych przywróci zaufanie obywateli do państwa, powróci sprawiedliwość. Jest to ważne. My, mundurowi, odnosimy wrażenie, że coraz więcej obywateli – zarówno seniorzy, jaki i młodzi ludzie – traci zaufanie do państwa. To jest *clou* sprawy.

Jako środowisko mundurowych utożsamiamy się z celami Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Popieramy propozycje utworzenia

* Zdzisław Czarnecki – przewodniczący Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych Rzeczypospolitej Polskiej.

stowarzyszenia obywatelskiego, uważamy, że taka forma organizacyjna pozwoli wzmocnić pozycję seniorów w kraju.

Wielu z nas, emerytów, działa w różnych senioralnych strukturach, tutaj na sali oprócz mnie jest jeszcze kilku emerytów mundurowych. Cieszę się, że moi koledzy są bardzo aktywni w radach gminnych, w radach senioralnych. To jest potrzebne. Tak, jak wcześniej działaliśmy w różnych jednostkach w swoich małych ojczyznach, nieraz nawet nimi kierowaliśmy, tak teraz też wskazujemy ludziom, seniorom, jak działać.

Staramy się w mądry, wyważony sposób być otwarci na wszelkie inicjatywy służące interesom seniorów oraz lokalnych społeczności, których jesteście częścią. Myślimy się do polityki nie pchali. Tutaj padły słowa, żebyśmy byli jak najdalej od polityki. Nie, Pani Przewodnicząca. Polityka sama do nas przyszła, więc musimy w niej być aktywni. Musimy działać, bo jak staniemy z boku, to będziemy traktowani z lekceważeniem.

Godne podkreślenia są bardzo mądre słowa, które tutaj padły, że seniorzy – bez względu na to, czy mundurowi, czy nie – stanowią kapitał państwa. Ten kapitał nie może być zmarnowany. Część seniorów chce na emeryturze odpoczywać, ale jest też duża grupa ludzi starszych, którzy chcą aktywnie uczestniczyć nie tylko w życiu społecznym, ale również w życiu gospodarczym. Państwo musi zapewnić im pomoc. Musi! Jeżeli tego nie zrobi, to będzie to strata kapitału.

Dwanaście lat temu, mając 52 lata, byłem na spotkaniu w Niemczech. Tamtejszy senior, który miał 72 lata, zapytał, czym się zajmuję. Odpowiedziałem, że niczym, bo państwo polskie, mimo że mnie przygotowało do zawodu i wykonywałem ten zawód przez 30 lat, teraz nic ode mnie nie chce. Powiedział, że to państwo musi być bardzo bogate, bo on, choć ma 72 lata, jeszcze aktywnie pracuje. Musimy wymusić na państwie, żeby osobom, które chcą być aktywne zawodowo, gwarantowało taką możliwość. Nic tak nie leczy, nic tak psychicznie nas nie mobilizuje, jak aktywność zawodowa czy społeczna.

Na zakończenie zacytuję słowa marszałka Józefa Piłsudskiego: „Kto nie szanuje i nie ceni swojej przeszłości, ten nie jest godzien szacunku, terażniejszości ani prawa do przyszłości”. Niech to będzie dewiza wszystkich nas, seniorów mundurowych i niemundurowych.

Jeszcze raz gorąco wszystkich namawiam do aktywności, bo nikt za nas nie będzie działał. Sami musimy o siebie zadbać. Dziękuję bardzo.

Krystyna Lewkowicz

Bardzo dziękuję. Projekt Aktywni+ pozwolił nam na większą aktywność, na wyjazdy w teren. Stała się też rzecz ważna, o którą walczyliśmy od dwóch lat. Nie chcę odbierać przyjemności i zasług osobie, która się przy tym najbardziej napracowała. Oddaję głos pani Irenie Frankiewicz, prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Kołobrzegu.

Irena Frankiewicz*

Dzień dobry państwu. Mam zaszczyt poinformować, że zgodnie z moją deklaracją złożoną w ubiegłym roku, na VI sesji OPS, niedawno, 24 sierpnia 2021 roku w obecności przewodniczącej Prezydium OPS, pani Krystyny Lewkowicz, oraz przy wsparciu Fundacji Obywatelskiego Parlamentu Seniorów odbyło się spotkanie wszystkich delegatów OPS z województwa zachodniopomorskiego. Miało ono charakter założycielski, na którym podjęta została uchwała w sprawie utworzenia delegatury zachodniopomorskiej. Wybrane zostały władze delegatury oraz ustalono siedzibę, którą zaoferował Uniwersytet Trzeciego Wieku ze Szczecina.

Do składu prezydium, oprócz mnie jako przewodniczącej, wybrano zastępców, którymi zostali pani Krystyna Obławska ze Szczecina i pan Bartłomiej Nowak z Międzyzdrojów. Wspólnie z Prezydium OPS będziemy w najbliższych tygodniach tworzyć własny program działania oraz zachęcać do aktywności obywatelskiej kolejnych seniorów. Dziś delegatura zachodniopomorska liczy 25 delegatów, a są to reprezentanci różnych ugrupowań senioralnych, takich jak Uniwersytety Trzeciego Wieku, Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, rady seniorów różnych stopni, szczebli oraz krąg seniorów Związku Harcerstwa Polskiego. Trzeba z przykrością stwierdzić, że niektóre obszary w naszym województwie są mało aktywne w OPS. Chcemy skierować do nich nasze działania, rozpocząć z nimi współpracę i pozyskać nowych delegatów. Obecnie kolejne sześć osób złożyło deklaracje, przystąpiło do OPS i czeka na liście rezerwowej na miejsca.

Jako nowa przewodnicząca delegatury będę bardzo wdzięczna bardziej doświadczonym przewodniczącym delegatur za wszelką pomoc, doradztwo i pokazywanie dobrych praktyk.

* Irena Frankiewicz – prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Kołobrzegu, przewodnicząca Zachodniopomorskiej Delegatury Obywatelskiego Parlamentu Seniorów.

Jeśli tylko będą temu sprzyjały sytuacja sanitarna, a także stan finansowy fundacji OPS, pozwolę sobie zasugerować pani przewodniczącej, by zwołała wspólne posiedzenie Prezydium OPS z udziałem wszystkich przewodniczących delegatur regionalnych, aby dokonać podsumowania najważniejszych kierunków, form i metod działania oraz dobrych praktyk w tym szczególnym okresie, w tych niesprzyjających warunkach pandemii. Dziękuję państwu za uwagę.

Krystyna Lewkowicz

Wspomniana konferencja w Kołobrzegu z udziałem wszystkich delegatów zachodniopomorskich była bardzo owocna. Dotyczyła wielu zagadnień, a pierwszą wartością dodaną jest to, że delegaci wystosowali kilka nowych rekomendacji dotyczących osób pragnących zostać członkami Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Na razie te osoby trafią na listę rezerwową, ale w miarę pozyskiwania wolnych mandatów będą przyjmowane w poczet delegatów Obywatelskiego Parlamentu Seniorów.

Wniosek pani Iwony Frankiewicz o zorganizowanie spotkania podsumowujące jest jak najbardziej słuszny. Sądzę, że uda się to zrealizować. Na razie poszukujemy optymalnego miejsca, do którego nasi delegaci mogliby łatwo dojechać ze wszystkich zakątków Polski. W tej sprawie proszę, by zabrała głos pani Teresa Bojanowicz, przewodnicząca Warszawsko-Mazowieckiej Delegatury OPS. Sprawy uporządkowania dokumentacji są niezwykle ważne, bo pozwolą nam przyjąć w poczet delegatów nowych członków, a jednocześnie zweryfikować osoby, które z różnych względów – zdrowotnych, rodzinnych czy innych – nie są zainteresowane udziałem w OPS. Pani Tereso, serdecznie zapraszam.

Teresa Bojanowicz*

Witam wszystkim państwa bardzo serdecznie, i gości, i delegatów. Mam ogromną osobistą przyjemność zobaczyć państwa, bo z wieloma znamy się ze słyszenia, a teraz już także z widzenia.

Wypowiadali się państwo delegaci, sugerowali różne tematy nasi goście. Z pewnością pracy nam nie zabraknie. Natomiast, żeby nie marnować sił, trzeba by przy okazji spotkań regionalnych, o których

* Teresa Bojanowicz – przewodnicząca Warszawsko-Mazowieckiej Delegatury Obywatelskiego Parlamentu Seniorów.

szerzej już była mowa, policzyć aktywnych delegatów Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Takie jest moje zdanie jako odpowiedzialnej za akredytację i kontakty z państwem. Zorientowaliśmy się, że trochę się zmienił skład osobowy OPS. Było nas 460 osób. Teraz trzeba sprawdzić, kto w terenie działania naszej delegatury nadal czuje się delegatem, deklaruje, że nadal będzie pracował, przynajmniej interesował się, co się dzieje w środowisku i wśród seniorów. Na Mazowszu zostało to zrobione, obdzwoniliśmy wszystkich. Okazało się, że z różnych przyczyn ubyło 10% składu, z powodu ostatecznego, ale także pogorszenia stanu zdrowia, z powodów rodzinnych lub innych.

Gorąco apeluję do przewodniczących, prezydiów delegatur, żebyście państwo zechcieli się zorientować, jak wygląda sytuacja w terenie. W połowie województw nie mamy delegatur i najprawdopodobniej delegatura warszawska weźmie na siebie obowiązek obdzwonienia tych siedmiu województw – są to obszary ściany wschodniej i południowa pierzeja. Dobrze by było dowiedzieć się, na jakie zaplecze organizacyjne i na jakich ludzi w swoim środowisku możecie państwo liczyć, jak od strony organizacyjnej, wręcz instytucjonalnej wygląda organizacja ruchu senioralnego, bo przecież poza radami seniorów jest jeszcze szereg organizacji ukierunkowanych przede wszystkim na pracę z seniorami, choćby Uniwersytety Trzeciego Wieku. Sprawdźcie, co się dzieje na waszym terenie, na kogo możecie liczyć, na ile możecie polegać na miejscowych władzach. Będę szczerze wdzięczna za możliwie szybkie przekazanie wyników tego rozeznania wśród składów osobowych w poszczególnych delegatach do biura Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Szczególnie, że otrzymaliśmy wiele wniosków o powołanie w skład OPS. Dopóki nie wiemy, ile jest wolnych miejsc, nikogo nie możemy powołać. Dziękuję bardzo, życzę zdrowia.

Krystyna Lewkowicz

Poproszę do mównicy panią Bożenę Sałacińską, przewodniczącą prezydium Kujawsko-Pomorskiej Delegatury OPS.

Przy okazji powiem, że w województwie kujawsko-pomorskim również odbyła się regionalna, i to dwudniowa, narada seniorów. Zorganizowała to znakomicie właśnie pani Bożena Sałacińska, za co jesteśmy bardzo wdzięczni. Zachęcam pozostałych państwa do podobnych wysiłków. Pani Bożeno, proszę opowiedzieć o tym, co nas zelektryzowało w czasie tej konferencji.

Bożena Sałacińska*

Dziękuję za słowa uznania. Od początku dzisiejszej sesji, od wystąpienia pani marszałek Małgorzaty Kidawy-Błońskiej przewija się myśl, żebyśmy sami zadbali o siebie. Była mowa również o tym, czy wchodzić w politykę, czy też nie, a jednak polityka do nas dotarła. Spróbuję to wszystko podsumować.

Zwróćmy uwagę, że w polityce jest widoczna rywalizacja o głosy seniorów, ponieważ jest nas bardzo dużo. Różni ludzie, w tym również parlamentarzyści z różnych opcji politycznych, czasami prześcigają się w pomysłach na wspieranie seniorów i organizacji senioralnych. Co do zasady inicjatywy świadczące o trosce i atencji oraz chęci pomocy przyjmujemy oczywiście z wielką aprobatą, jednak pod warunkiem, że nie jest to tak zwana niedźwiedzia przysługa. W ostatnim czasie pojawiły się pomysły nietrafione, a czasami nawet szkodliwe dla seniorów i organizacji senioralnych. Przykładem jest ustawa o wspieraniu uniwersytetów czy nieprzemyślane, wręcz nieodpowiedzialne petycje w sprawie nowej konstrukcji OPS czy nowelizacji ustawy samorządowej. Takie propozycje niekiedy są z gruntu szkodliwe, przeczą celowi, jaki deklarują organizacje pozarządowe, parlamentarzyści czy inni autorzy tych pomysłów. Gdyby twórcy takich koncepcji skonsultowali je chociażby w lokalnych organizacjach, zapewne by je skorygowali lub w ogóle je wycofali.

W Deklaracji po naszym dzisiejszym pięknym spotkaniu powinno być zawarte, zwracam się z takim wnioskiem, by Obywatelski Parlament Seniorów był traktowany jako podmiot obligatoryjnie biorący udział w konsultacjach społecznych wszelkich aktów prawnych dotyczących seniorów i ich organizacji. Musimy dążyć do tego, żeby przewodnicząca OPS pani Krystyna Lewkowicz była zapraszana i proszona o konsultacje w naszych sprawach, bo przecież kto, jak nie ona, taką opinię na temat różnych pomysłów może dawać.

Apeluję również do nas, abyśmy wszyscy przestrzegali zasad konsultowania ważnych dokumentów i postępowali pragmatycznie. Jest to ważne, znowu wróć do polityki, ponieważ źle przygotowana ustawa na temat seniorów może zostać przegłosowana, czy nam się to będzie podobało, czy też nie.

OPS zwróci się do Biura Legislacyjnego rządu o wpisanie Obywatelskiego Parlamentu Seniorów do katalogu podmiotów, które

* Bożena Sałacińska – przewodnicząca Kujawsko-Pomorskiej Delegatury Obywatelskiego Parlamentu Seniorów.

obligatoryjnie wyrażają stanowisko w konsultacjach społecznych dotyczących wszelkich systemowych rozwiązań odnoszących się do osób starszych. Myślę, że jest to jeden z najważniejszych punktów dzisiejszych obrad. Wystąpienia naszych gości były bardzo ciekawe, ale to powinno być podsumowaniem naszego pięknego spotkania, za które serdecznie dziękuję pani przewodniczącej.

Krystyna Lewkowicz

Dziękuję bardzo pani Bożenie Sałacińskiej. Niestety nie mógł z nami pozostać i nie zabierze głosu w dyskusji pan Rudolf Borusiewicz, wiceprezes Związku Powiatów Polskich, z którymi wciąż poszukujemy płaszczyzny współpracy. Już podczas poprzedniej sesji deklarował swoją gotowość do współdziałania. Myślę, że z grona delegatów powinniśmy wyłonić zespół roboczy, który by się tym zajął, bo naprawdę warto wypracować ze Związkiem Powiatów Polskich jakąś płaszczyznę porozumienia.

Proszę o zabranie głosu pana Bolesława Herudzińskiego z bełchatowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Zapraszam.

Bolesław Herudziński*

Pani Przewodnicząca! Kochani Delegaci Ogólnopolskiego Parlamentu Seniorów!

Wcześniej jedna z pań pięknie wymieniła potrzeby ziemi łódzkiej, utworzenia delegatury. Nawiążę do tej tematyki. W dobie pandemii i wizji Europejskiego Zielonego Ładu centra kultury i Uniwersytety Trzeciego Wieku mają do odegrania ważną rolę w zakresie zachowania praw człowieka do godnego życia w rejonie Bełchatowa, Turosszowa i Konina.

Wiadomo, że narodowa kwarantanna wymusiła zmiany działania także instytucji kultury. Stąd Miejskie Centrum Kultury i Uniwersytet Trzeciego Wieku w Bełchatowie, który mam zaszczyt reprezentować, mimo trudności podjęły inicjatywy kultury – budowy i utrzymywania więzi, relacji międzyludzkich, szczególnie w zakresie problemów ludzi starszych, a więc studentów Uniwersytetów Trzeciego Wieku i członków

* Bolesław Herudziński – przewodniczący Rady Naukowo-Programowej Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Bełchatowie.

klubów seniora, którzy musieli zmierzyć się z nową rzeczywistością, wejść w świat online.

Specjalnie dla seniorów utworzyliśmy platformę E-kultura, która znajduje się na naszej stronie internetowej, a także na Facebooku. Prezentujemy tam różnorodne treści dotyczące sztuki i aktywizacji seniorów oraz zdrowego trybu życia. Jest to miejsce wymiany doświadczeń seniorów oraz dzielenia się wzajemnie swoimi pasjami.

Pracujemy też nad nowymi projektami, które budują kulturalną tożsamość lokalną, wpływają na kształtowanie nowych więzi, horyzontu energetycznego rozwoju bełchatowskiego obszaru ludnościowego jako aglomeracji, która skupia siedem gmin z trzech powiatów w południowej części ziemi łódzkiej. Krzewimy, jako chyba jedyni w regionie, relacje międzypokoleniowe, traktujemy je jako naszą wielką wartość przekazu rodowego. Chcemy, by tak dostojne gremium dowiedziało się o naszych działaniach, których głównym celem jest wykorzystanie sztuki i historii regionu oraz gry w postaci ścieżki dydaktyczno-sportowo-rekreacyjnej PGE-Euro-AGH jako spoiwa międzyludzkiego.

Kopalnia i elektrownia „Bełchatów” są postrzegane jako zakłady dobrze prosperujące, zapewniające warunki do godnego życia i zachowania praw rozwoju kolejnych pokoleń. Bełchatowskie giganty mocy konwencjonalnej godnie wypełniają swoją misję. Wyłania się droga dostosowania się do wizji Europejskiego Zielonego Ładu, który otwiera nas na myślenie o wspólnym rozwiązywaniu konkretnych problemów przyszłości. To my jako seniorzy musimy w duchu partnerstwa apolitycznego i dialogu społecznego przyczynić się do wyłonienia systemu zdolnego do radzenia sobie ze złożonością współczesnego świata. Tylko kultura polityczna w systemach komunikacji i zachowanie reguł uzgodnień pozwalają na wykorzystanie wszystkich zasobów ludzkich i materialnych. Dlatego też musimy zmobilizować krajowe siły technologiczne i innowacyjne, z powszechnym udziałem polskich naukowców, ekspertów i wybitnych praktyków, jako mocy intelektualnej do tworzenia polskiej energetyki, do polityki, która po prostu wykorzysta, wypracuje koncepcje lepsze od proponowanych w Europejskim Zielonym Ładzie.

Z wielkim uznaniem przyjmują Deklarację programową VII sesji OPS. Gratuluję autorom kompleksowości problematyki i nawiązania do kwestii wynikających z programu Polski Ład. Uważam za potrzebne podkreślenie wagi zadań zapewniających dobre warunki życia seniorom. Stąd moja propozycja, żeby ewentualnie w takich regionach jak właśnie Bełchatów, Turoszów, Konin, w celu zachowania

praw człowieka do godnego życia po pandemii i przekształceniach, opracować koncepcję budowy ośrodków w odniesieniu do seniorów. Chciałbym, żebyśmy rozważyli możliwość objęcia przez OPS patronatem opracowania i przeprowadzenia odpowiedniej akcji promocyjnej mającej na celu budowę profesjonalnych ośrodków seniora. Dziękuję bardzo.

Podsumowanie sesji

Krystyna Lewkowicz

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa, przechodzimy do ostatniej części naszego spotkania, a mianowicie do Deklaracji programowej.

Szanowni Państwo!

Wcześniej został przygotowany projekt Deklaracji, ale zawsze jest tak, że zarówno w toku dyskusji, jak i wystąpień panelistów, pojawiają się nowe elementy. W związku z tym proponujemy państwu, żeby przyjąć tę Deklarację jako ramę naszych działań na przyszły czas. Natomiast te propozycje, które padły w czasie dzisiejszej sesji i które uznajemy za ważne, warte podjęcia, przyjmujemy do planu pracy. Przeniesiemy je na debatę podsumowującą 2021 rok, którą chcielibyśmy zorganizować jeszcze może w listopadzie lub na początku grudnia. Może uda nam się ją połączyć z zebraniem założycielskim delegatury łódzkiej.

Powiem jeszcze o jednej sprawie. Dzisiaj dostałam od pani dyrektor Lidii Ułanowskiej z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej znakomity, bardzo obszerny materiał, który mówi o zamierzeniach rządu w stosunku do seniorów. Oczywiście przyjmujemy z pełnym zaufaniem, że te niewątpliwie ciekawe zadania zostaną zrealizowane. To opracowanie jest zbyt obszerne, żeby je tutaj zaprezentować, ale mam dla państwa propozycję kompromisową: żebyśmy ten materiał przeanalizowali na planowanej jeszcze w tym roku konferencji, gdzie będzie więcej czasu i będzie poruszana węższa tematyka.

Bardzo proszę panią dyrektor, żeby zechciała ten materiał nam sprezentować i albo być moderatorem planowanej dyskusji, albo odpowiedzieć na pytania, które się nasuną po przeczytaniu, analizie tekstu. Serdecznie dziękuję pani dyrektor za przygotowanie tego materiału i złożenie go do protokołu naszego dzisiejszego posiedzenia. Traktujemy to jako dokument do dalszej pracy i dyskusji. W naszych debatach i ocenach musimy zachować maksymalny obiektywizm. Rząd bardzo dużo zrobił w polityce senioralnej i należy to docenić, ale należy też właściwie ocenić, czego nam jeszcze brakuje i w jakim kierunku powinny pójść

dalsze prace. Powinniśmy pełnić funkcje strażnicze i analizować na bieżąco to, co zostało zrobione, a czego zabrakło. Tylko profesjonalny, spokojny, rzeczowy dialog może przynieść postęp w sprawie i nie należy ani niczego negocjować, ani niczego zachwalać, po prostu należy podejść do tego w sposób profesjonalny i rzeczowy. Ostatnio to się nam bardzo dobrze udało na konferencjach regionalnych, o których wspomniałam. Wszyscy delegaci mieli możliwość zabrać głos. Czasem się nie zgadzaliśmy, czasem się o coś spieraliśmy, ale na tym polega dialog, że ludzie chcą ze sobą dyskutować i szukają wspólnych rozwiązań, czego sobie i państwu bardzo serdecznie życzę.

Czy państwo jesteście gotowi zaakceptować Deklarację programową dzisiejszej sesji? Proszę bardzo, kto jest za? Głosujemy. Czy ktoś z państwa się wstrzymał od głosu? Nie widzę. Czy ktoś z państwa jest przeciwny przyjęciu tej Deklaracji? Również nie widzę.

Bardzo serdecznie państwu dziękuję. Nie żegnamy się, tylko planujemy kolejne spotkanie regionalne. Jestem otwarta na propozycje jakiegось miejsca zarówno dobrze skomunikowanego, do którego można łatwo dojechać i ze Szczecina, i z Rzeszowa, jak i mającego podstawowe warunki do prowadzenia dyskusji, czyli salę konferencyjną. Postaramy się zorganizować dwudniowe spotkanie, żeby uniknąć niepotrzebnego pośpiechu. Zaprosimy panią dyrektor Lidię Ulanowską, zaprosimy również ekspertów, parlamentarzystów, którzy z nami rzeczowo i spokojnie porozmawiają o naszych potrzebach.

Sądzę, że materiał przekazany przez panią dyrektor został przygotowany dla Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, nie jest przeznaczony tylko dla mnie, ale dla państwa. Stąd prośba do pani dyrektor o wersję elektroniczną, żeby można było go udostępnić naszym delegatom. Nie miałam czasu go przeczytać, ale materiał wygląda na bardzo dobrze opracowany, w przejrzysty sposób, z jednej strony hasłowo, ale z drugiej strony jest usystematyzowany. Jeżeli pani dyrektor pozwoli i przekaże mi wersję elektroniczną, to ten materiał opublikujemy na stronie internetowej bądź prześlemy naszym delegatom.

Proszę Państwa, zwróć uwagę jeszcze na jedną sprawę, o której mówiła pani Teresa Bojanowicz. Nasze kontakty powinny być na co dzień. W dobie Internetu te kontakty nie są trudne, jednak pod warunkiem, że jest gdzie napisać i jest od kogo otrzymać odpowiedź. Tymczasem około 20% naszych delegatów nie ma poczty elektronicznej lub korzysta z pomocy innych przy przysyłaniu maili. Moglibyśmy utrzymywać stały kontakt z państwem poprzez newslettery czy inne informacje formułowane periodycznie, gdybyście państwo te maile odbierali, ale niektórzy nie odbierają poczty elektronicznej miesiącami, niektórzy mają maile

tylko w swoich organizacjach senioralnych, a te czasem rzadko odbierają tę pocztę. Podsumowując, komunikacja z państwem z jednej strony jest dla nas niezbędna, a z drugiej strony jest bardzo utrudniona. Nie chcemy dyskryminować seniorów ze względu na poziom kwalifikacji czy kompetencji cyfrowych, ale dobrze by było – rozważcie to państwo – żeby osoby, które chcą być aktywnymi delegatami, potrafiły przynajmniej posługiwały się skrzynką mailową, odebrać maila, którego od nas otrzymają, i na niego odpowiedzieć. Tego typu przyziemne problemy stanowią barierę naszej komunikacji, a jeżeli my się ze sobą nie komunikujemy, to nas po prostu nie ma. Przykładowo bardzo trudna sytuacja jest w województwie podkarpackim, gdzie próba utworzenia regionalnej delegatury spełzła na niczym, ponieważ mimo że mamy delegatów w bardzo dobrych uniwersytetach i innych organizacjach senioralnych, nie mamy z nim praktycznie żadnego kontaktu. Z niektórymi regionami zupełnie utraciliśmy kontakt. Utrzymanie kontaktu to ogromne nasze wspólne wyzwanie.

Z dużym mozołem organizujemy regionalne konferencje. W 2020 roku, mimo pandemii, powstała bardzo dobra delegatura świętokrzyska, i to nie w Kielcach, tylko w Starachowicach, bo właśnie tam zaistniała taka inicjatywa w Uniwersytecie Trzeciego Wieku i skończyła się powodzeniem.

W zeszłym roku mówiliśmy o delegaturze zachodniopomorskiej – to jest bardzo trudny region, bo jest to duże województwo i mocno zróżnicowane, jeśli chodzi o geografie czy kulturę. Mimo to, dzięki wysiłkowi pani Ireny Frankiewicz, we wrześniu udało się założyć tam delegaturę.

Teraz naszym wyzwaniem jest region łódzki. Mając dziś na sali tak liczną reprezentację województwa łódzkiego i mając deklarację pana senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego, a on jest bardzo konsekwentny w działaniu, mając takich przyjaciół i współpracowników, myślę, że ta inicjatywa powołania delegatury w województwie łódzkim się powiedzie. Ponieważ Łódź leży w centrum Polski, to może by nam się udało połączyć tę inicjatywę z planowaną konferencją.

Szanowni Państwo!

Bardzo serdecznie dziękuję za udział w VII sesji Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Zapraszam państwa do wszelkich inicjatyw, które w tym roku możemy sfinansować. Nie wiem, jaka sytuacja będzie w przyszłym roku, więc dobrze wykorzystajmy środki, które otrzymaliśmy. Nie mówię: do widzenia, mówię: do zobaczenia.

Dziękuję państwu bardzo.

Fotorelacja



Uroczyste otwarcie VII sesji Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Od lewej: Krystyna Lewkowicz – przewodnicząca OPS, Małgorzata Kidawa-Błońska – wicemarszałek Sejmu RP, minister Adam Niemczewski – Szef Kancelarii Senatu



Przemówienie online prof. Tomasza Grodzkiego – marszałka Senatu RP



Goście VII sesji Obywatelskiego Parlamentu Seniorów – sala posiedzeń Senatu



Krystyna Lewkowicz – przewodnicząca Obywatelskiego Parlamentu Seniorów

Wystąpienie Małgorzaty Kidawy-Błońskiej – wice-marszałek Sejmu RP



Przemówienie online Rafała Trzaskowskiego – prezydenta miasta stołecznego Warszawy



Wystąpienie posła Michała Szczerby – przewodniczącego Parlamentarnego Zespołu ds. Uniwersytetów Trzeciego Wieku



Dr hab. Marcin Wiącek – Rzecznik Praw Obywatelskich



Wystąpienie dr. hab. Marcina Wiącka



Wystąpienie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego – wiceprzewodniczącego Parlamentarnego Zespołu ds. Uniwersytetów Trzeciego Wieku



Senator Krzysztof Kwiatkowski



Wystąpienie prof. dr. hab. Andrzeja Horbana – przewodniczącego Rady Medycznej do spraw COVID-19 przy Prezisie Rady Ministrów



Prof. dr hab. Piotr Błędowski – dziekan Kolegium Ekonomiczno-Społecznego Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie



Obrady VII sesji Obywatelskiego Parlamentu Seniorów – sala posiedzeń Senatu RP



Uczestnicy obrad na sali posiedzeń Senatu RP



Delegaci VII sesji Obywatelskiego Parlamentu Seniorów



Obrady Obywatelskiego Parlamentu Seniorów – sala im. Władysława Raczkiewicza



Przebieg sesji Obywatelskiego Parlamentu Seniorów w sali im. Władysława Raczkiewicza



Uczestnicy obrad zebrani w sali im. Władysława Raczkiewicza



Delegaci VII sesji Obywatelskiego Parlamentu Seniorów

Spis treści

OTWARCIE SESJI

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski	5
Marszałek Senatu RP prof. Tomasz Grodzki	5
Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski	6
Krystyna Lewkowicz	6

WYSTĄPIENIA

Małgorzata Kidawa-Błońska	11
Krystyna Lewkowicz	13
Rafał Trzaskowski	14
Krystyna Lewkowicz	14
Michał Szczerba	16
Krystyna Lewkowicz	19
Krzysztof Kwiatkowski	20
Krystyna Lewkowicz	21
Krzysztof Kwiatkowski	21
Krystyna Lewkowicz	22
Marcin Wiącek – <i>Ochrona praw seniorów w działalności Rzecznika Praw Obywatelskich</i>	23
Krystyna Lewkowicz	27
Andrzej Horban – <i>Wpływ pandemii na życie seniorów</i>	28
Krystyna Lewkowicz	31
Grzegorz Błażewicz – <i>Senior w ochronie zdrowia – doświadczenie pandemii</i>	32
Krystyna Lewkowicz	35
Piotr Błędowski – <i>Jakość życia osób starszych w Polsce</i>	36
Krystyna Lewkowicz	39

DYSKUSJA

Krystyna Lewkowicz	43
Zbigniew Jacek Tomczak	44
Krystyna Lewkowicz	46
Barbara Szafraniec.	47
Krystyna Lewkowicz	49
Zdzisław Jan Brzeziński.	49
Krystyna Lewkowicz	50
Wojciech Kozuchowski	51
Krystyna Lewkowicz	52
Zdzisław Czarnecki	52
Krystyna Lewkowicz	54
Irena Frankiewicz	54
Krystyna Lewkowicz	55
Teresa Bojanowicz	55
Krystyna Lewkowicz	56
Bożena Sałacińska	57
Krystyna Lewkowicz	58
Bolesław Herudziński	58

PODSUMOWANIE SESJI

Krystyna Lewkowicz	63
------------------------------	----

FOTORELACJA

ISBN 978-83-65711-91-5